Dziś Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 28 maja 1938 r. | Nr. 145

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61075 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Sensacyjny wywiad przywódcy Niemców sudeckich

Henlein grozi zbrojną interwencją Niemiec

Trzy warunki pod adresem Czechosłowacji

LONDYN, 27.5 (tel. wł.). Konrad Henlein w sensacyjnym wywiadzie udzielonym głośnemu dziennikarzowi Ward Price, pozostawił Pradze do wyboru trzy ewentualności:

1) Przyznanie Niemcom autonomii.

2) Plebiscyt za Czechosłowacją lub Rzeszą.

3) Bezpośrednią akcję Rzeszy, któraby doprowadziła do Anschlussu Sudetów.

„Najpóźniej do jesieni — oświadczył Henlein — musi być znalezione rozwiązanie dla kwestii sudeckiej w Czechosłowacji. Fermenty polityczne, rozwijające się w Czechosłowacji zatruwają całą sytuację środkowej Europy. Gdyby ten stan fermentu miał trwać dalej, to niedługo doprowadziłby on do wojny.

Podejmuję najwyższy wysiłek, aby drogą bezpośrednich rokowań z rządem czeskim doprowadzić do porozumienia.

Proponuję Czechom lojalne współdziałanie ludności niemieckiej w tym sztucznie zbudowanym państwie na podstawie autonomii lokalnej na tych obszarach, gdzie większość ludności jest rasy niemieckiej. O ile to zostanie przyznane, obecne granice narodowe Czechosłowacji pozostaną niezmienione i rząd centralny posiadać będzie władzę nad tymi wszystkimi sprawami, jakie obchodzą całe społeczeństwo jako wspólnotę.

Autonomiczny obszar sudecki składałby się z nieprzerwanego prawie pasa ziemi wzdłuż granic republiki czechosłowackiej w niektórych miejscach głębokości 80 km, jak również z jednej lub dwóch wysp językowych wewnątrz zachodniej części Czechosłowacji.

Lokalna autonomia niemiecka osiągnięta zostałaby przez przywrócenie gminom i okręgom ich uprawnień w zakresie oświaty, świadczeń publicznych, policji i wszystkich spraw o znaczeniu lokalnym, podczas gdy sprawy zagraniczne i takie kwestie, które dotyczą całej republiki w dalszym ciągu decydowane byłyby w Pradze.

O ileby to rozwiązanie zostało odrzucone, zmuszeni będziemy nalegać na **odbycie plebiscytu pod obcą kontrolą dla zapewnienia wolnego głosowania.**

Pytanie jakie byłoby wówczas Niemcom sudeckim postawione brzmiałoby następująco: **„Czy pragniesz być obywatelem Czechosłowacji, czy też Niemiec“.**

Rezultatem byłoby 98 proc. głosów na rzecz połączenia się z Niemcami.

Trzecim rozwiązaniem zagadnienia, jeszcze prostszym, byłoby że o ile represje czeskie wobec Niemców sudeckich będą trwały, **reakcja ich i świadomość ich prześladowania narodowego może pewnego dnia zmusić rząd niemiecki do bezpośredniej akcji, którąby Niemców sudeckich przyłączyła do granic Rzeszy.**

Wywiad z Henleinem wywołał ogromne poruszenie i partia niemiecko-sudecka uznała za konieczne ogłosić komunikat, wedle którego przedstawienie rozmowy z Henleinem oddaje tylko wrażenia, jakie odniósł korespondent angielski z rozmowy z przewódcą Niemców sudeckich. Odnośnie rzekomo wyłuszczonych przez Henleina trzech możliwości rozwiązania sprawy wrażenia te określane są przez stronę niemiecko-sudecką jako mylne.

HENLEIN ODRZUCIŁ PROPOZYCJE PRAGI

PRAGA, 27.5. Jak utrzymują na wczorajszej radzie ministrów uchwalono tekst propozycyj czeskich, które przekazano niezwłocznie Henleinowi. Henlein miał je odrzucić i dziś wystawić na piśmie swe kontrpropozycje.

Obserwator brytyjski W PRADZE

PRAGA, 27.5 (PAT). William Strang, kierownik departamentu środkowo-europejskiego w Foreign Office przybył w późnych godzinach wieczornych do Pragi i zamieszkał w poselstwie angielskim Dziś rano odbył on rozmowę z angielskim posłem w Pradze Basilem Cochrane Newtonem. William Strang ma zabawić w Pradze kilka dni. W kołach dyplomatycznych w Pradze przywiązują do tej wizyty duże znaczenie.

W niedzielę Polacy za Olzą

stają do wyborów gminnych

MOR. OSTRAWA, 27.5 (tel. wł.). W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Czechosłowacji wybory do rad gminnych w zgórą 2.000 gminach. M. in. odbędą się także wybory w gminach na Śląsku Zaolzańskim.

Wczorajszy „Dziennik Polski“ wyszedł w zwiększonym wydaniu i poświęcony był wyłącznie wyborom. Wszystkie artykuły omawiające znaczenie wyborów oraz wzywające do solidarnego głosowania zostały częściowo przez cenzurę czeską skonfiskowane.

Charakterystycznym przeciwieństwem do praktyk cenzury czeskiej jest ogłoszenie przez radiostację praską i morawsko-ostrawską odezwy czeskiej rady narodowej, wzywającej do głosowania na listy koalicyjnych stronnictw czeskich. Jest to niewątpliwie nadużycie ze strony zarządu rozgłośni, gdyż radiostacje jako państwowe służyć mają całej ludności, a nie tylko uprzywilejowanym stronnictwom.

MOR. OSTRAWA, 27.5. Prezes Związku Polaków poseł dr Wolf ogłosił odezwę do wyborców Polaków:

„Dzisiejsze wybory — głosi odezwa — to nie tylko pytanie, kto będzie rządził w naszych gminach. Wybory w dzisiejszej chwili, to przede wszystkim stwierdzenie lub zaprzeczenie tego, czy lud polski zadowolony jest z dotychczasowej doli, czy chce lepszej przyszłości, czy chce ugruntować solidarność stworzoną tak pięknie przez powołanie do życia Związku Polaków w Czechosłowacji, czy chce pozostać godnym wielkości imienia Polskiego Narodu“.

Serdeczne przyjęcie Słowaków w stolicy

Uroczyste powitanie na Ratuszu

WARSZAWA, 27.5. (Tel. wł.) Dziś rano delegacja słowacka obecna była na nabożeństwie odprawionym w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, po czym udała się do Belwederu, gdzie złożyła wieniec.

Po zwiedzeniu muzeum belwederskiego delegacja Słowaków złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

W sali rady miejskiej na ratuszu odbyło się uroczyste powitanie delegacji Słowaków przez miasto i społeczeństwo stolicy.

Na przyjęcie gości salę pięknie udekorowano flagami o barwach polskich, słowackich i Stanów Zjednoczonych A.P. oraz herbami Słowacji i girlandami zieleni.

Na podium ustawiły się poczty sztandarowe Związku Legionistów i Związku Rezerwistów.

Wchodzących na salę Słowaków powitała publiczność gromkimi oklaskami, a orkiestra odegrała Warszawiankę.

Akademię zagaił prezydent Starzyński, wygłaszając przemówienie.

Następnie wygłosił przemówienie poseł Walewski, który zaznaczył, że gdy w r. 1919 ks. Hlinka zobaczył, że Umowa Pittsburska nie realizuje się wyjechał w świat. Ks. Hlinka zatrzymał się m. in. w Warszawie i rozmawiał z Wielkim Marszałkiem, który zawsze odnosił się ze zrozumieniem do potrzeb życiowych bratniego narodu słowackiego.

Z kolei przewodniczący Ligi Słowackiej dr. Hledko, dziękując za miłe i pełne serdeczności przyjęcie, zaznaczył m. in., że z chwilą gdy delegacja Ligi Słowackiej wstąpiła na statek polski w Nowym Jorku poczuła się jak w domu, jak między swymi braćmi. Dalej dr. Hledko omówił znaczenie i wartość misji delegacji słowackiej oraz znaczenie Umowy Pittsburskiej.

Ostatni przemawiał poseł Sidor, podkreślając historyczne więzy, jakie łączą Słowaków i Polaków oraz wyraził wdzięczność dla Polaków za ich stanowisko wobec Umowy Pittsburskiej. Mówca oświadczył, że Liga Słowaków z Ameryki dopomoże ks. Hlince w realizacji tej umowy.

O godz. 14-ej delegacje słowackie były podejmowane na ratuszu śniadaniem przez prezydenta miasta st. Warszawy St. Starzyńskiego.

NASZA POWIEŚĆ

Bezrobotny młodzieniec przyjmuje posadę sekretarza u starego dziwaka na wsi. Niesamowity starzec, odpychająca, podejrzana rodzina — i... urocze sąsiedztwo. Autor nadzwyczaj umiejętnie rozwija intrygę w nastroju tajemniczości tak świetnie uwydatnionym, że czytelnik w najwyższym napięciu oczekuje dalszego rozwoju wypadków.

OTO W BŁYSKAWICZNYM SKRÓCIE PODANA TREŚĆ NOWEJ POWIEŚCI W ODCINKU „KURJERA ZACHODNIEGO“

Przemówienie Ojca św.

CASTEL GANDOLFO, 27.5 (tel. wł.). W niedzielę o godz. 15 (czas środkowo-europejski) Ojciec Święty wygłosi przez radio krótkie przemówienie, udzielając swego błogosławieństwa uczestnikom międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie.

Mjr Makowski W RIO DE JANEIRO

RIO DE JANEIRO, 27.5. (PAT) — Wczoraj o godz. 16 min. 10 mjr Makowski wylądował w Rio de Janeiro, gdzie pozostanie dzień lub dwa dla przeglądu maszyny.

Minister Roman W BERLINIE

BERLIN, 27.5 (tel. wł.). Dziś po południu przybył do Berlina samolotem z Warszawy na zaproszenie ministra gospodarki Rzeszy Funka, minister przemysłu i handlu Antoni Roman w towarzystwie małżonki oraz szefa gabinetu dyr. Ditricha. Ministra Romana powitali na lotnisku w imieniu ministra gospodarki Funka, który nie mógł przybyć z powodu posiedzenia Rady ministrów, dyrektor departamentu Ministerstwa gospodarki Rzeszy Langwehr, ambasador Rzeszy w Warszawie, przedstawiciele Ministerstwa spraw zagranicznych, ambasador R. P. Lipski i inni.

Min. Roman przybył do Berlina celem wzięcia udziału w otwarciu międzynarodowej wystawy rzemieślniczej oraz w kongresie międzynarodowym Izb rzemieślniczych.

NA ŁAMACH PRASY

ŻYDZI MUSZĄ EMIGROWAĆ!

Jak to było z secesją „Jutra Pracy"

CIĘŻKA KULA U NOGI

Rozwijając tezy programowe OZN w kwestii żydowskiej, w drugim z kolei artykule (poprzedni był poświęcony zagadnieniu odrębności żydostwa) „Gazeta Polska" wykazuje, dlaczego żydzi są szkodliwi.

W akcji Kominternu, kontynuującej dzieło armii czerwonej zakończone klęską nad Wisłą i Niemnem, obserwujemy zjawisko stałe i niezmienne. Akcja ta prowadzona jest w 90 procentach przez Żydów.

O szkodliwym wpływie żydów na nasze życie gospodarcze i stosunki socjalne przekonaliśmy się podczas ostatniego kryzysu.

Dotknął on szczególnie ciężko wieś polską. Z całą jaskrawością uwydatniła się przy tym doniosłość zagadnienia odpływu zbędnych sił ze wsi — a tym samym z całą ostrością zarysowała się przeszkoda, którą jest opanowanie handlu i rzemiosła przez ludność żydowską.

Żydzi wywierają również fatalny wpływ na naszą politykę finansową, szczególnie jeśli chodzi o jakieś wielkie i śmiałe operacje finansowe, których kwestia t. zw. klimatu psychicznego jest rozstrzygającą.

I powiedzieć sobie musimy, że rola mniejszości żydowskiej jest tu ciężką kulą u nogi — bez porównania cięższą niżby to z procentu ludności żydowskiej w kraju wynikało. Albowiem udział tej ludności w obrocie pieniężnym w dyspozycji kapitałami, w kształtowaniu tego właśnie „klimatu" sięga bez porównania wyżej.

Patriotyzm i ofiarność polska dla narodu i państwa zdolne są do wszelkich poświęceń.

Istnieje jednak skłonne do psychozy i paniki, społeczne środowisko żydowskie, do którego w dodatku żadne pobudki z dziedziny nadrzędnego dobra powszechnego — dobra narodu i państwa — nie mają dostępu. Zarówno to, jak i ciemnota oraz płochliwość masy żydowskiej leży jak ciężka kłoda na przeszkodzie do każdego śmielszego, głębszego planu w dziedzinie naszego życia finansowo-gospodarczego.

USUNĄĆ OBCE SZKODLIWE CIAŁO

Po stwierdzeniu tych faktów, autor artykułu dochodzi do wniosku, że jedynym rozwiązaniem kwestii żydowskiej jest emigracja.

Komunistyczna część żydostwa jest otwartym wrogiem naszego narodu i państwa; część zachowawcza jest przez swą odrębność obyczajową i etyczną ciężką przeszkodą w naszym życiu narodowym i państwowym, jest ciałem obcym, rozmieszczonym w organizmie naszym tak, że wywołuje jego patologiczną deformację. W tym stanie rzeczy nie podobna znaleźć innego wyjścia jak usunięcie tego ciała obcego, szkodliwego zarówno przez swą liczebność, jak odrębność.

Innego wyjścia niż planowa, zorganizowana emigracja — nie ma. Leży to w interesie obu stron, albowiem naród nasz musi się bronić z całym zdrowym i naturalnym egoizmem i los ludności żydowskiej w Polsce może się na przyszłość tylko pogarszać, nie polepszać..

PO WĘGIERSKU...

Na temat realizacji powziętych na Radzie Naczelnej OZN uchwał krążą liczne pogłoski i domysły. Szczególne zainteresowanie budzi w dalszym ciągu rezolucja w sprawie żydowskiej. „Wieczór Warszawski" pisze, że

sztab i Buro Studiów „Ozonu" pracują już nad projektami takich ustaw. Będą to ustawy w duchu nie hitlerowskim, ale węgierskim. „Ozon" odrzuca rasizm i nie chce wykluczać Żydów całkowicie z życia publicznego, jednakże przeprowadzi ograniczenia procentowe w różnych dziedzinach tego życia, zaczynając prawdopodobnie od wolnych zawodów.

Czy nie będzie to sprzeczne z konstytucją. Zdaniem „W. W." nie — a nawet będzie wypływało z jej ducha. Gdyby jednak były nawet jakieś trudności, to, zdaniem pisma, OZN postara się w Sejmie i Senacie o zmianę niektórych postanowień Konstytucji.

Poprzedni artykuł „Gazety Polskiej" w sprawie żydowskiej, podany w streszczeniu, „Wieczór Warsz." zaopatruje końcową uwagą, stwierdzającą, że

Wywody te pokrywają się całkowicie ze stanowiskiem kół katolickich, odpowiadają także poglądom obozu narodowego. Świadczą one o tym, że „Ozon" przekroczył Rubikon w sprawie żydowskiej...

A JEDNAK P. DE THUN ZOSTAŁ

Poznański „Nowy Kurier" w sposób bardzo dosadny i trafny charakteryzuje secesyjną grupę OZN „Jutra Pracy".

W najnowszym numerze tygodnika „Jutro Pracy" — organie 8-głowej grupy poselskiej, która urządziła „secesję" z koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego — znajdujemy dwie notatki.

Jedna brzmi:

„Z szefem OZN generałem Stanisławem Skwarczyńskim rozmowy w imieniu grupy prowadzili posłowie de Thun i K. Mirski.

Druga opiewa:

„Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi pogląd o stanowisku grupy „Jutra Pracy" referował poseł Tadeusz de Thun".

I cóż się okazało, jaki był rezultat tego, że poseł de Thun zameldował się u Marszałka?

P. de Thun... nie wystąpił z OZN. Natomiast za potrzebne uznali wystąpić pp: Budzyński, Dudziński i tow.

Wystarczyło, by p de Thun stanął przed obliczem Wodza, a „odprysnął" osobiście od „odprysku" z OZN' zainscenizowanego przez grupę „Jutra Pracy".

Bo pos. de Thun zrozumiał, że niepodobna wciąż powoływać się na „obronę Polski", na hasło „wyjścia z prymitywu" i „podciągania Polski wzwyż", nie sposób wciąż deklarować o swej wierności i posłuszeństwie dla wskazań Wodza — a równocześnie rozbijać dzieło, które jest następstwem inicjatywy, powziętej przez Marszałka Śmigłego-Rydza, a streszczającej się w postulacie „zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli", w wejściu na drogę, która ma „doprowadzić do skupienia sił twórczych w narodzie, do wytworzenia nowych wartości".

Samoloty czechosłowackie

patrolują granicę

WIEDEŃ, 27.5 (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Dziś rano stwierdzono ponowny wypadek naruszenia granicy przez samoloty czechosłowackie. O godz. 8.15 pojawił się nad miastem i pogranicznym dworcem kolejowym Gmuend na wysokości około 150 m. czechosłowacki dwupłatowiec wojskowy, zaopatrzony numerem 29. Samolot unosił się początkowo nad mostem na rzece Bleileben, opuścił się następnie nad dworcem w Gmuend, przy czym jeden z dwu członków załogi dokonywał zdjęć aparatem fotograficznym, czy też kinematograficznym. Zbłądzenie samolotu jest wykluczone z powodu dużej w tym czasie widzialności i wyraźnego oznaczenia granicy.

Codreanu skazany

na 10 lat ciężkich robót

BUKARESZT, 27.5. (PAT) Trybunał wojskowy drugiego korpusu armii po 3 i pół godzinnych naradach wydał wyrok w procesie b. przywódcy Żelaznej Gwardii Codreanu. Codreanu skazany został na 10 lat ciężkich robot, 6 lat pozbawienia praw obywatelskich i na zapłacenie 2000 lei kosztów sądowych.

W procesie Codreanu sędziom wojskowym postawiono 40 pytań, dotyczących zdrady głównej, przetrzymywania dokumentów tajnych i zamachu na bezpieczeństwo publiczne.

Dywizja 17-letnich chłopców

w ogniu powstańczych kulomiotów

PARYŻ, 27.5. (Tel. wł.) Mimo niepowodzeń wojska czerwone kontynuują swą gwałtowną ofensywę na froncie katalońskim.

Przedmiotem nieustannych ataków jest wciąż przyczółek mostowy w Balaguer oraz miejscowość Tremp, gdzie znajdują się elektrownie, zaopatrujące w prąd całą Katalonię.

Wojska powstańcze, zgodnie ze swą dotychczasową taktyką, dopuściły wczoraj pod Balaguer szturmujących milicjantów na bliską odległość, po czym rozpoczęły gwałtowny ogień z karabinów maszynowych, w którym atak czerwonych się załamał.

W szturmie na przyczółek mostowy rozbita została doszczętnie dywizja „Młodość i wolność, w której służy świeżo wciągnięta do szeregów młodzież 17 i 18-letnia.

Na froncie Castellon zajęli wczoraj powstańcy szereg miejscowości na wschód od Iglesuela del Cid. W bitwie tej zginęło 196 czerwonych żołnierzy

W rejonie Teruel narodowcy posunęli się przeciętnie o 8 km naprzód, zajmując m. in. miejscowość Formiche Alto. W miejscowości tej czerwoni stracili 354 zabitych. Powstańcza artyleria przeciwlotnicza strąciła bombowiec typu „Katiusza".

Krwawe starcie policji

ze strajkującymi w Ameryce

NOWY JORK, 27.5. (PAT) W Acron (stan Ohio) doszło do starcia strajkujących z policją. 4000 robotników z zakładów Goodyear o północy usiłowało dostać się na teren fabryki Przed bramami zagrodziła strajkującym robotnikom drogę policja w sile 75 ludzi. Nie mogąc opanować tłumu, policja użyła bomb z gazem łzawiącym, a następnie rozpędziła tłum pałkami gumowymi. Około 30 osób odniosło rany.

Przed zakładami American Brass doszło do starć strajkujących z policją. Policja została wezwana do usunięcia strajkujących z terenu fabrycznego i przywrócenia spokoju. Robotnicy zabarykadowali się w fabryce i mimo wezwań nie chcieli opuścić budynków. Ze strony strajkujących padły strzały w kierunku policji. Sytuacja została opanowana dopiero po użyciu bomb łzawiących. W czasie starcia 11 policjantów i około 50 strajkujących odniosło rany.

Konfiskata Opactwa

W STYRII

BERLIN, 27.5. PAT. Historyczne Opactwo Benedyktyńskie św. Lambrechta w Styrii ma ulec konfiskacie na rzecz państwa. Powodem tej konfiskaty ma być fakt, iż Opactwo urządzało niedozwolone zbiórki pieniężne dla poratowania swego stanu finansowego. Jako inny powód wysuwają fakt, że rewizja, przeprowadzona bezpośrednio po przyłączeniu Austrii do Rzeszy, miała podobno wykryć w Opactwie składy broni.

Trzęsienie ziemi

NA WYSPIE CELEBES

BATAWIA, 27.5 (PAT). Wyspę Celebes nawiedziło trzęsienie ziemi, połączone z wzmożonym działaniem wulkanicznym. W pobliżu miejscowości Paregi zginęło 20 tubylców pod gruzami zniszczonego całkowicie osiedla. Szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi są znaczne.

Zgon prof. Wukadinowicza

ZGON, 27.5 (PAT). Dziś zmarł w Krakowie w wieku lat 68 profesor U. J. w stanie spoczynku ś. p. dr Władysław Wukadinowicz. Zmarły zajmował katedrę literatury języka niemieckiego na U. J. Zmarły profesor pozostawił w spuściźnie szereg cennych prac naukowych obok licznych prac literackich i utworów poetyckich. Tłumaczył Kochanowskiego i innych poetów na język niemiecki. Zmarły uczony był z pochodzenia Serbem.

Morstin laureatem

KRAKÓW, 27.5. (Tel. wł.) Dziś odbyło się na Ratuszu posiedzenie Komitetu nagrody literackiej m. Krakowa. Tegoroczną nagrodę przyznano Ludwikowi Hieronimowi Morstinowi za dramat pt. „Misterium nocy majowej". Kontrkandydatami Morstina byli: Tadeusz Kudliński („Rumieńce wolności" i Konstanty Krumłowski („Jaskółki z wieży Mariackiej").

Ku czci chłopów

POWSTAŃCÓW

WARSZAWA, 27.5. (Tel. wł.) W niedzielę odbędzie się pod Warszawą w miejscowości Mały Otwock uroczystość ku czci chłopów-powstańców, poległych w roku 1863.

Na grób 7 chłopów powstańców wyruszy z Karczewia pochód organizacyj ludowców z powiatu karczewskiego.

Zabili kamieniami

PRZECHODNIA

We wsi Pieczynogi, w pow. Miechowskim, chłopcy obrzucili kamieniami przechodzącego robotnika, Stanisława Banacha. Odniósł on tak ciężkie rany, że po przewiezieniu do szpitala, zmarł. Aresztowano 4 chłopców, z których jeden oświadczył, że rzucali kamieniami dla żartu (!).

Bojówka niemiecka

ZAMORDOWAŁA POLAKA

W ub. czwartek przed południem grupa bojowców niemieckich pobiła w Raciborzu, na Śląsku Opolskim, Rudolfa Wójcika, który przechodząc ulicą, rozmawiał ze swym synem Wilhelmem po polsku.

Wójcika w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie w kilka godzin później zmarł.

Szaleniec w kościele

ZBEZCZEŚCIŁ OŁTARZ

LUBLIN, 27.5. Do zamkniętego kościoła we wsi Skubiczka w pow. lubelskim dostał się przez zakrystię Jan Kowalczyk, który po kłótni z domownikami wpadł w szał.

Szaleniec podarł obrusy, połamał lichtarze obok krzyż i usiłował zdjąć wielki obraz z głównego ołtarza.

Po ciężkiej walce udało się zakrystianowi i jego pomocnikowi obezwładnić szaleńca.

Zawiadomiono policję.

Szał miał charakter przejściowy, jak twierdzi lekarz.

Chińska cena życia

W Chinach istnieje prastary zwyczaj, przeciwko któremu nikt nie występuje, usankcjonowany przez tradycję i społeczeństwo. Polega on na tym, że człowiek skazany na śmierć, bez względu na rodzaj przestępstwa, może sobie za z góry określoną sumę kupić zastępcę, który zamiast niego zginie. Takimi zastępcami przeważnie są starzy, albo nieuleczalnie chorzy ludzie nie mający już prawie żadnych szans w życiu, a poza tym biedni i obarczeni liczną rodziną, przymierającą chińskim zwyczajem przez pół roku głodem.

Zrozumiałym jest, że nie wszyscy sobie mogą pozwolić na wynajęcie odpowiedniego człowieka, gdyż jest to rzeczą bardzo kosztowną, dlatego też chińskie więzienia są przepełnione, a kaci nie mogą narzekać na bezrobocie, zwłaszcza w czasie stałych wojen domowych, toczących się w Chinach od czasu upadku panującej dynastii, która urokiem swej potęgi cementowała kolosalne państwo.

Istnienie tego zwyczaju było przyczyną wielu tragedii, które znalazły swój oddźwięk w literaturze i sztuce państwa „Żółtego Smoka".

Dwa oblicza jednego problemu

Sprawy, które łączą się z sobą...

Nie jest rzeczą przypadku, że na łamach prasy, podającej uchwały, zapadłe na Radzie Naczelnej OZN, znalazły się równocześnie wskazania, dotyczące wzmożenia tempa rozwoju gospodarczego — przez szeroko zakreśloną akcję inwestycyjną — i wskazania, dotyczące rozwoju i upowszechnienia oświaty — przez szeroko zakreśloną akcję zwalczania analfabetyzmu.

Jeżeli się bowiem głębiej zastanowimy nad tym faktem, to dojdziemy niechybnie do przeświadczenia, że mamy tu do czynienia z jednym właściwie zagadnieniem; że akcja inwestycyjna i akcja oświatowa stanowią faktycznie dwie strony tego samego zagadnienia, że między ruchem inwestycyjnym i ruchem oświatowym istnieje ścisły związek przyczynowy, najściślejszą łączność.

Podejmując na wielką skalę akcję gospodarczo - inwestycyjną, chcemy zabezpieczyć „obronę Polski", chcemy społeczną strukturę Polski — miasta i wsi — unowocześnić; chcemy produkcję przemysłową i rolną podnieść na najwyższy szczebel intensywności i udoskonalenia.

Nie możemy tego jednak osiągnąć, nie wydostając się jednocześnie ze stanu „prymitywu" oświatowego. Olbrzymi od setek analfabetów, półmilionowa rzesza dzieci, nie mająca rokrocznie dostępu do izby szkolnej, ponura zmora t. zw. „wtórnego analfabetyzmu" — oto przeszkody, które zwalczyć musimy, jeśli chcemy, by nasz rozwój gospodarczy osiągnął należyty poziom.

„Obronę Polski" w pierwszej linii powierzamy naszej sile zbrojnej, naszej armii stałej. Wiemy doskonale, jak wielka zachodzi różnica między żołnierzem umiejącym czytać i pisać, a żołnierzem analfabetą... Czyż mamy tolerować nadal, by w skład naszej siły zbrojnej wchodził jeszcze pokaźny zastęp analfabetów?

Przebudowę struktury wsi — tego, jak powiada deklaracja lutowa OZN, „jednego z najpoważniejszych i najtrudniejszych zagadnień w Polsce" — oprzeć musimy na tym olbrzymim postępie, jaki dokonał się na świecie w dziedzinie uprawy ziemi, zwielokrotnienia produkcji rolnej i hodowlanej, stworzenia mocnej spółdzielczości, racjonalnych obrotów handlowych płodami wsi. Jakże to osiągnąć na wsi, pogrążonej w ciemnocie, grzęznącej w analfabetyzmie, nieświadomej wskutek tego wszystkiego, co wnosi nowoczesna wiedza i co przyczynia się tak walnie do podniesienia poziomu zawodowego i obywatelskiego chłopa?

Uprzemysłowienie kraju stanowi jeden z zasadniczych warunków naszego rozwoju. Jakże ten warunek spełnić, gdy niski poziom oświatowy proletariatu staje się hamulcem w dotarciu do warsztatów, zwłaszcza drobnej wytwórczości, do handlu, zwłaszcza drobnego, nowoczesnych urządzeń technicznych i organizacyjnych?

Rozwój zatem wszystkich trzech najważniejszych dziedzin: i potencjału obronnego, i podniesienia produkcji rolnej na wyższy poziom, i uprzemysłowienia kraju — zależny jest w wielkiej mierze od tego, czy zdołamy równocześnie z wielkim ruchem inwestycyjnym rozwinąć w kraju wielki ruch oświatowy, zwalczyć analfabetyzm wśród najmłodszego pokolenia, zapobiec wielce niepożądanemu zjawisku t. zw. „powrotnego analfabetyzmu" wśród młodzieży.

I dlatego to — jak już na wstępie zaznaczyliśmy — istnieje jak najściślejszy związek między naszymi zamierzeniami inwestycyjno - gospodarczymi, a naszymi potrzebami oświatowymi. Jest to właściwie jedno zagadnienie o dwu obliczach: zagadnienie kultury materialnej i problem kultury duchowej. Oba równie doniosłe i oba — równie aktualne.

Z tego też założenia wyszła Rada Naczelna OZN, gdy, uchwalając tezy, dotyczące akcji inwestycyjnej, równocześnie tak silny nacisk położyła na sprawy oświatowe, stwierdzając, że obie dziedziny „winny być traktowane równorzędnie i równolegle".

Oczywiście akcja ta — podobnie zresztą jak i ruch inwestycyjny — musi się oprzeć na podwójnej inicjatywie: państwowej i społecznej. Wiemy, że samo państwo, choćby ze względów finansowych, nie jest w możności zrobić wszystkiego. Wysiłek państwa musi być poparty i zasilony ze źródeł inicjatywy społecznej. Mamy już pod tym względem pewne doświadczenia i szereg konkretnych przykładów, na które powołać się możemy jak np. na rezultaty pracy Tow. budowy szkół powszechnych, Polskiego Białego Krzyża, na prace Rodziny Wojskowej i td.

Uchwały Rady Naczelnej OZN wyraźnie wskazują na taką inicjatywę. Mówią o tym, by na poszczególnych terenach organizacyjnych OZN przygotowano dla tej akcji szczegółowe plany, by „współdziałano ściśle z władzami państwowymi przy realizowaniu obowiązku szkolnego" by „mobilizowano i zespalano wszelkie siły społeczne do walki z analfabetyzmem wśród dorosłych oraz młodocianych, którzy przekroczyli wiek obowiązku szkolnego".

Rada Naczelna dała więc swym ośrodkom w terenie zadanie do wykonania, wskazała im doniosły dział pracy, który winien skutecznie uzupełniać działania władz państwowych.

Trzeba, by uświadomiono to sobie dobrze „w terenie" i by użyto wszystkich możliwości i sposobów, by wreszcie zmora analfabetyzmu przestała ciążyć nad Polską, by przestała hamować wysiłki, zmierzające do wyjścia z prymitywu gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

ONR przybudówką... masonerii

Do czego prowadzi zaślepienie partyjne

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami gorszącej i nie przebierającej w środkach walki między ugrupowaniem narodowo-radykalnym ONR („Falanga" p. Piaseckiego) a jej macierzystą organizacją — Stronnictwem Narodowym.

Nic by nas nie obchodziły te rodzinne spory, warto je jednak podać jako kapitalny i odstraszający przykład zaślepienia partyjnego na tle zawiści konkurencyjnej.

Otóż poznański organ Str. Nar. „Orędownik" tak pisze o grupie p. Piaseckiego:

W narodowych kołach politycznych panowało od dawna głębokie i oparte na poważnych przypuszczeniach przekonanie, że fronda narodowo-radykalna była frondą wywołaną przez masonerię.

Dotychczas można było tylko przypuszczać, że ONR jest filiacją masońską. Ostatnie jednak dni przyniosły na to twierdzenie dowody. W 136 numerze „Warszawskiego Dziennika Narodowego" ukazał się artykuł zatytułowany „Kolektywizm hasłem masonerii W. Wschodu". Autor tego artykułu podaje m. in.:

„Uchwała Konwentu Wielkiego Wschodu — podaje między innymi zasady nowego ustroju gospodarczego i wskazówki, jak ten ustrój należy realizować. Oto np. w ustępie, zatytułowanym: „Socjalizacja banków, ubezpieczeń i głównych przemysłów" — znajdujemy takie postulaty:

1. Socjalizacja i podział środków produkcji we wszystkich tych wypadkach, gdy posiadacze nie korzystają z nich osobiście.

2. Oddanie kierownictwa produkcji samym producentom przy pomocy syndykatów, łączących się między sobą lokalnie, regionalnie, krajowo i międzynarodowo, przy współudziale technicznych ich rzeczoznawców i pod kontrolą rady gospodarczej".

Z uchwałami tymi „Orędownik zestawia tezy, zawarte w „Przełomie Narodowym" p. B. Piaseckiego, stanowiące „zasady programu narodowo-radykalnego".

„22. Wszelki przemysł, gdzie decydującym źródłem zysku nie jest praca właściciela, zostanie wywłaszczony.

„23. Sankcje zawodowe Organizacji Politycznej rozbudują planowo przemysł i zorganizują produkcję.

„24. Handel hurtowy będzie publiczny, handel detaliczny będzie prywatny.

„25. Wszelkie instytucje kredytowe będą w ręku państwa, lub organizacyj publiczno-prawnych, powołanych przez sekcje zawodowe Organizacji Politycznej Narodu".

To zestawienie tez Wielkiego Wschodu i tez ONR „Falangi" — konkluduje „Orędownik" — wskazuje niedwuznacznie na źródła i pochodzenie radykalizmu społecznego naszych radykałów. Źródłem tym jest bezsprzecznie masoneria kierowana przez żydostwo".

Z DNIA

ZATARG ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW ZE STRONNICTWEM NARODOWYM

Zarząd Główny Związku Hallerczyków — zwrócił się z publicznym zapytaniem do Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego — jako odpowiedzialnego za swoje pisma partyjne, jak zamierza zareagować na napaść „Polski Narodowej" na Ignacego Paderewskiego i gen. J. Hallera, uzależniając od wyjaśnień w tej sprawie, dalszy stosunek do Stronnictwa Narodowego.

CZŁONK. STR. N. Z KIELECKIEGO W OZN

W okręgu Kielecko-Radomskim zerwali ze Stronnictwem Narodowym i weszli do Rady Obwodu Iłżeckiego OZN, długoletni działacze Stronnictwa Narodowego, dr. Wiktor Bijasiewicz i radny miasta Iłży Marian Zaborowski.

Wymienieni działacze na tamtejszym terenie odgrywali bardzo poważną rolę w Stronnictwie Narodowym i przejście ich do Obozu Zjednoczenia Narodowego jest poważną porażką dla Stronnictwa Narodowego na terenie Kielecczyzny.

NIEPOWODZENIA „JUTRA PRACY"

Legioniści z Obozu Zjednoczenia Narodowego: posłowie Dudziński, Budzyński, Hoppe, Madeyski i inni próbowali nawiązać rozmowy polityczne z różnymi ugrupowaniami politycznymi, celem stworzenia poważniejszego ośrodka politycznego. Rozmowy te nie doprowadziły do poważniejszych rezultatów, a ostatnio nawet odwrócili się konserwatyści, pozostali tylko gotowi do współpracy ONR spod różnych sztandarów.

„Wypady" w terenie też przyniosły grupie „Jutro Pracy" rozczarowanie. Ostatnią nadzieją dla secesjonistów ma być sesja sejmowa, na której mają wystąpić z sensacyjnymi wnioskami natury gospodarczej i politycznej, a nawet ma być zgłoszony wniosek o zmianie ordynacji wyborczej, który oczywiście będzie miał tło demonstracyjne.

ARESZTOWANIE KILKU CZŁONKÓW STRON. NAR. W JĘDRZEJOWIE

Na zarządzenie władz został aresztowany w Jędrzejowie kierownik placówki Stron. Narodowego, p. Kwapień.

Poza tym aresztowano jeszcze 4 członków Stronnictwa, których, po 48 godzinach, wypuszczono.

Aresztowany Kwapień został przewieziony do Kielc.

Wiadomości z Rosji Sowieckiej

Nowe nasilenie akcji Kominternu przeciwko Rumunii

W tych dniach w sowieckim piśmie wojskowym „Krasnaja Zwiezda" ogłoszone zostały tak zwane tezy dla agitatorów komunistycznych i komisarzy politycznych armii czerwonej o zagadnieniach Europy południowo-wschodniej

Jak wyglądają te zagadnienia w ujęciu komunistycznym świadczy o tym zamieszczona w „Krasnej Zwieździe" mapka państw tej części Europy. Na tej mapce obszar Bessarabii został wyłączony z granic Rumunii i zaznaczony jako „obszar sporny". W ten sposób propaganda sowiecka w armii czerwonej — wysuwa ponownie zagadnienie Bessarabii oraz jej przynależności do terytorium rumuńskiego. Ma to na celu utrwalenie w armii czerwonej, zwłaszcza w oddziałach stacjonowanych nad granicą rumuńską, przekonania, że na porządek dzienny powinna być postawiona sprawa Bessarabii.

Tezy propagandowe „Krasnej Zwiezdy" nie zawierają nic nowego. Ciągłe żonglowanie niebezpieczeństwem „faszystowskim" w tej części Europy i nawoływanie do wzmocnienia prądów demokratycznych i frontów ludowych w Rumunii, Bułgarii i Jugosławii, wszystko to już dawno zostało sformułowane w zasadniczych uchwałach Kominternu, powziętych w 1935 r., kiedy zapoczątkowano taktykę osławionych frontów ludowych w stosunku do różnych państw europejskich. Nowym jest wysunięcie na pierwszy plan zagadnienia Bessarabii jak gdyby moralne przygotowanie nastrojów w armii czerwonej do tej lub innej rozgrywki o ten kraj.

Nie należy zapominać, że „Krasnaja Zwiezda" jest oficjalnym organem ludowego komisariatu obrony i że poruszenie sprawy bessarabskiej w tym oficjalnym organie posiada swoją wymowę.

Przypomnieć również należy, że rząd sowiecki w swoim czasie zorganizował nad granicą rumuńską miniaturową autonomiczną republikę mołdawską, która stała się terenem wzmożonej propagandy komunistycznej, obliczonej na oddziaływanie na sąsiednie okręgi bessarabskie. Trzeba również pamiętać, że dotychczas istnieje i działa w Sowietach tak zwany Związek rewolucjonistów bessarabskich, którego zadaniem jest wzniecenie ruchów rewolucyjnych w Bessarabii.

Częste aresztowania wywrotowców komunistycznych w Bessarabii dostarczyły obfity materiał, przedstawiający w należytym świetle plany Kominternu na tym odcinku. Jedną z podstawowych tez Kominternu jest bowiem zrewolucjonizowanie krajów bałkańskich. Już sam fakt, że generalnym sekretarzem Kominternu jest Bułgar, Dymitrow, posiada do pewnego stopnia znaczenie symboliczne jeśli chodzi o rozkładową akcję komunistyczną w południowo-wschodniej części Europy. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy ZSSR i Rumunią w niczym nie zmniejszyło rozmiarów wichrzeń kominternowskich w Bessarabii. Rząd bowiem sowiecki — jak wiadomo — pozostawił sprawę Bessarabii dla siebie otwartą, uznając jedynie faktyczny stan rzeczy.

Wysunięcie sprawy bessarabskiej na pierwszy plan tak zw. urzędowej propagandy wojskowo-politycznej, niewątpliwie stoi w związku z pewnymi zamierzeniami czerwonego Kremla w kierunku wywołania zamętu w stosunkach międzynarodowych. Po pewnym okresie bierności na odcinku rumuńskim Komintern przechodzi do nowej ofensywy, pukając do bram Rumunii, stojącej na przeszkodzie do urzeczywistnienia planów kominternowskich w krajach bałkańskich.

Pierwszą bramą, którą wyważyć pragnie Komintern, jest właśnie Bessarabia: I w tym tkwi znaczenie zamieszczonej w „Krasnej Zwieździe" — mapki państw Europy południowo-wschodniej w otwarcie cyniczny sposób, kwestionującej przynależność Bessarabii do Rumunii. Opinia krajów sąsiadujących z Sowietami powinna zwrócić baczną uwagę na wywrotową akcję Kominternu, na jego próby siania zamętu i niepokoju.

Od bata do silnika (III)

Kiepurowskie „cis" na szynach

Na utrapienie i zagładę wszystkich szewców i fabryk obuwia dla ułatwienia życia gnuśnym i leniwym obywatelom obok różnych środków transportu, lokomocji i komunikacji istnieją również tramwaje. W poprzednich reportażach jechaliśmy już dorożką i autobusem — dziś przejedziemy się starym, poczciwym, zgrzytliwym tramwajem.

Dorożkarze narzekają na pociągi, autobusy, taksówki, tramwaje. Nie mogą wytrzymać ich konkurencji. Szoferzy i bileterzy autobusowi słabą frekwencję w autobusach przypisują — pociągom i tramwajom. Bileterzy tramwajowi słaby ruch w tramwajach tłumaczą — konkurencją pociągów i przede wszystkim autobusów...

Nie jest jeszcze tak źle, panowie szewcy. Jeszcze dużo ludzi chodzi piechotą, zdzierając szybko wasze podeszwy i obcasy...

W nastawieniu konkurencyjnym jest jednak pewna różnica, jeśli tak można powiedzieć — socjalna. „Dryndziarz" jest pewnego rodzaju „przedsiębiorcą" i każdy pasażer, korzystający z innych środków komunikacji z pominięciem dorożki jest skąpym i zatraconym burżujem i w ogóle szkodnikiem, którego należałoby powiesić na pierwszej z brzegu latarni. W zawiści konkurencyjnej podobne „socjalne" nastawienie posiada również szofer — właściciel taksówki. Inaczej przedstawia się sprawa z obsługą autobusów, tramwajów i — pociągów Tam raczej woleliby, by pasażerów było jak najmniej. I tak dostają swoje miesięczne pensje czy frekwencja jadących jest większa czy mniejsza.

Ale wsiadajmy szybko do tramwaju (tylnym pomostem!), bo motorowy nacisnął już nerwowo pedał dzwonka i za chwilę tramwaj ruszy. Jedziemy z Sosnowca do Katowic, gdyż tramwaje na tej linii jadą jeszcze najlepiej i są dość wygodne. A w ogóle na tramwaje w Zagłębiu i na Śląsku nie można narzekać. Bo kto chociaż raz w życiu jechał np. tramwajem krakowskim, dla tego tramwaj z Sosnowca do Katowic jest przynajmniej — Lux torpedą.

Jednak wszystkie tramwaje, śląskie czy lwowskie, warszawskie czy zagłębiowskie — mają jedną wspólną cechę: są bardzo muzykalne. Tylko ludzkie uszy czy nerwy są nie muzykalne, a tylko — przewrażliwione. Muzycy współcześni komponowali różne „symfonie" maszyn, pociągów itd. Nowy, niewykorzystany temat: symfonia szyn tramwajowych. Czy jadący pociąg wyciągnie naprzykład na torach kolejowych kiepurowskie „cis"? To tylko tramwaj potrafi.

— Kto z państwa nie ma jeszcze biletu?

Bilet do Katowic kosztuje 65 groszy. Trochę więcej jak pociąg. Ale „za to" dłużej się jedzie. I to znacznie dłużej. Wiadomą np. jest rzeczą, że wszelkie konne wehikuły najchętniej jadą właśnie torem tramwajowym. Jedzie sobie taka fura powolutku, nie spieszy się. Właśnie po szynach. Motorowy dzwoni już z daleka, wali podeszwą w pedał — nic nie pomaga. Tramwaj przecież nie skręci. Wreszcie wóz zatrzymuje się. Pasażerowie denerwują się — jeden ma właśnie połączenie kolejowe w Katowicach, inny śpieszy na ważne posiedzenie, jakaś młodziutka panienka na pierwszą randkę. Nikomu się nie wolno spóźnić. Wszystkim się spieszy. Wszyscy się denerwują. Tylko woźnica się nie denerwuje. Wreszcie zjeżdża powoli z toru. Jedziemy dalej.

Ktoś wsiadł do tramwaju — bez pieniędzy. Zdarza się. Szuka gorączkowo po wszystkich kieszeniach. Wszyscy wiedzą, że pieniędzy nie ma — ale on szuka dalej. Chce zyskać na czasie. Chce zajechać przynajmniej do następnego przystanku. Przez dwa przystanki udawało mu się szczęśliwie omijać biletera. Teraz „wpadł". Musi wysiadać — bo następny przystanek daleko. Tramwaj staje. Znów niepotrzebny postój. Znów wszyscy się denerwują. Potem jakiś policjant idący szosą, daje znak ręką, by wstrzymać tramwaj. Ma pasek pod brodą, a więc w służbie. Tez nie potrzebuje gonić do przystanku. I wsiada zawsze — przed nim pomostem.

W szopienicach jakiś tęgi jegomość chce „złapać" tramwaj. „Uciekł" mu z przystanku. Już chwyta kurczowo za rączkę tylnego pomostu. Odbił się od ziemi — znów biegnie, znów się odbił, wskoczył na pierwszy stopień — hop! — i upadł na ziemię. Tramwaj znów się zatrzymał — Uf!..

No — ale wreszcie zajechało się do tych Katowic. Ostatecznie te przystanki zwyczajne, „na żądanie" — i przymusowe — to jeszcze głupstwo. Najgorsze — to skręty i skrzyżowania, gdzie tramwaj wyciąga zgrzytliwie na szynach wysokie „cis".. **(etwa).**

Uroczyste poświęcenie i wręczenie sztandaru
będzińskiemu pułkowi artylerii

Jutro, w niedzielę na błoniach krakowskich odbędzie się uroczystość poświęcenia i przekazania kilkunastu pułkom artyleryjskim okręgu korpusu krakowskiego i przemyskiego, sztandarów, ufundowanych przez społeczeństwo.

Uroczysty akt poprzedzi pontyfikalna msza św. polowa, którą celebrować będzie, **ks. biskup polowy Gawlina.** Wręczenia sztandarów dokona w zastępstwie P. Prezydenta R. P. gen. **Rómmel.**

M. in. otrzyma również sztandar, ufundowany przez społeczeństwo Zagłębiowskie **pułk artylerii lekkiej w Będzinie.**

W uroczystości niedzielnej weźmie udział honorowa bateria pułku z d-cą pułku i adiutantem oraz przedstawiciele komitetu obywatelskiego z **p. starostą Boxą.** Rodzicami chrzestnymi będą pp.: **starościna Boxowa i wojewoda kielecki dr Dziadosz.**

Na uroczystość wyjeżdżają również oficerowie i podoficerowie pułku oraz wiele osób z Zagłębia.

Projektowana pierwotnie na dzień 5 czerwca, o czym w swoim czasie donosiliśmy, uroczystość w Będzinie **zaprzysiężenia pułku na sztandar** nie odbędzie się, podczas Zielonych Świąt, lecz w późniejszym terminie, o którym społeczeństwo zagłębiowskie zostanie poinformowane w odpowiednim czasie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

28 Maj

Sobota

Augustyna b., Feliksa, Emila
Słowiański: Jaromira
Słońca wsch. 3.25, zach. 19.41
Księżyca wsch 2.31, zach 18,28

HISTORIA PODAJE:
1646 Jan Kazimierz zostaje kardynałem.
1793 Zajęcie Gdańska przez Prusaków
1931 Pierwszy wzlot w stratosferę prof. Picarda.

PRZYSŁOWIA:
Kto się z groszem nie liczy,
To go bieda wyćwiczy.

AFORYZMY:
Aby człowieka należycie ocenić, wystarczy często, gdy się pozna jego przyjaciół.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Sherlock Holmes".
EDEN: „Zaginione miasto".
PATRIA: „Dede".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

Przed uroczystością
POŚWIĘCENIA SZTANDARU ZWIĄZKU LEGIONISTÓW

Jak już donosiliśmy, w dniu 12 czerwca rb. odbędzie się w Dąbrowie uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego oddziału Związku legionistów.

W związku z bliskim terminem uroczystości bawiła w tych dniach w Warszawie delegacja komitetu w osobach przewodniczącej p. Berbeckiej i prezesa Szarego, celem zaproszenia na uroczystość Dostojników Państwa.

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Sobota 28 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla szkół); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie".

Niedziela 29 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla Kopalni Ks. Pszczyńskiego); godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Poniedziałek 30 bm. godz. 20 — Koncert chórów i orkiestr hutniczych.

Walne zebranie delegatów
MIĘDZYZWIĄZKOWEJ REPREZENTACJI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Prezydium Międzyzwiązkowej Reprezentacji pracowników umysłowych przypomina, że w niedzielę dnia 29 bm. o godzinie 10 odbędzie się walne zebranie delegatów Międzyzwiązkowej Reprezentacji pracowników umysłowych w lokalu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a i wzywa wszystkie zainteresowane związki pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych powiatu Będzińskiego do niezawodnego wysłania na to zebranie regulaminem przewidzianej ilości delegatów.

Spodziewany jest udział przedstawicieli Centralnej Komisji Porozumiewawczej z Warszawy.

× **ŚWIĘTO WF I PW,** które miało się odbyć w Dąbrowie Górniczej dnia 12 czerwca rb. zostało odwołane i ma być zorganizowane w jesieni rb.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ ODDZIAŁ W SOSNOWCU** zawiadamia, że sekretariat czynny jest w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 10—12 i od godz. 16—18; w soboty tylko od 10—12, we wtorki i piątki zaś od 18—20. Adres Związku: Dom Społeczny, Sosnowiec, ul. Żytnia 10, pokój nr 17.

ZEZEM

Henleinowska tautologia

Henlein Pradze do wyboru
daje trzy dezyderaty:
autonomia, lub plebiscyt,
albo — niemieckie armaty.
Cokolwiek Praga wybierze
(dobrowolnie czy też z musu) —
autonomia i plebiscyt
to etapy do... Anschlussu.

Szerszeń

NA FALI DNIA
KSIĄŻĘCE AMORY

Okazuje się, że pani Dawson trzecia małżonka ks. Michała Radziwiłła nie jest bynajmniej tak bogata, jak się początkowo wydawało.

Według ostatnich doniesień książę zapuszcza sobie ponownie brodę — podobno, by móc sobie w nią pluć.

Książę Michał siedzi ze swą nową żoną.

— Czy potrafisz być wierny? — pyta pani Dawson.

— Jakto, wątpisz? Spytaj panią Suchestow!

Robotnicy stolarscy
WYPOWIADAJĄ UMOWĘ

Onegdaj odbyło się zebranie delegatów robotników stolarskich Zagłębia Dąbrowskiego reprezentujących około 2000 pracowników.

Na zebraniu postanowiono wypowiedzieć dotychczasową umowę zbiorową i zażądać podwyżki płac o 20 proc.

10-lecie KSMM.
W NIWCE

W dniu 29 bm. KSMM w Niwce obchodzi pod protektoratem JE ks. biskupa dr T. Kubiny dziesięciolecie swego istnienia.

Na uroczystość tę zarząd serdecznie zaprasza wszystkie KSMM i KSMŻ oraz organizacje miejscowe i całe społeczeństwo Niwki.

Program uroczystości następujący: godz. 9.30 — zbiórka organizacyj ze sztandarami i zaproszonych gości na Kopcu Kościuszki w Niwce; godz. 10 — raport, złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza i wymarsz do kościoła w Niwce; godz. 12 — defilada; godz. 12.30 — pochód uda się na stadion PMS w Niwce, gdzie odbędą się okolicznościowe przemówienia, odznaczenie członków KSMM za dziesięcioletnią pracę w Stowarzyszeniu, wpisywanie się do księgi pamiątkowej i wspólna fotografia; przerwa obiadowa; godz. 15 — na stadionie PMS w Niwce zawody sportowe: koszykówka, siatkówka, piłka nożna i sztafeta olimpijska; godz. 18 — rozdanie nagród zwycięskim drużynom i zakończenie uroczystości.

Rozbieranie cerkwi
W SOSNOWCU

Roboty przy rozbiórce cerkwi przy ulicy 3 Maja w Sosnowcu postępują dość szybko naprzód. Z jednej z kopuł zdjęto już blachę, powyjmowano okna i rozbiera się dach.

Remont cerkwi przy ulicy Kilińskiego, oddanej do dyspozycji parafii prawosławnej przeprowadzać będzie zarząd parafii, przy czym z pewną pomocą przyjdzie również zarząd miejski.

Kasa Bratnia Zagłębia Dąbr.
WE WŁASNYM DOMU

Z dniem 27 bm. Kasa Bratnia Zagłębia Dąbrowskiego przeniosła swe biura mieszczące się przy ul. Dęblińskiej 7 w Sosnowcu do własnego gmachu, niedawno kupionego, znajdującego się przy ul. Warszawskiej 6 w Sosnowcu.

Z dniem 1 lipca rb. Kasa Bratnia ma rozszerzyć zasięg swej działalności i objąć ubezpieczeniem brackim górników z powiatów Chrzanowskiego, Bielskiego i Bialskiego.

× **INSTRUKTOR STRAŻY POŻARNYCH W SOSNOWCU.** Uchwałą zarządu oddziału powiatowego Zw. straży pożarnych mł. instr. Witold Dirbach z Sosnowca został upoważniony do sprawowania czynności instruktorskich w strażach pożarnych istniejących na terenie miasta Sosnowca z tym, że występować będzie z ramienia zarządu będzińskiego oddziału powiatowego Związku straży pożarnych R. P.

× **MAJOWA ZABAWA TANECZNA CZARNYCH.** W dniu 28 bm. o godz. 20 w lokalu KPW przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu odbędzie się druga majowa zabawa taneczna urządzona przez RKS Czarni. Ceny wejściowego zniżone. Goście mile widziani.

O podniesienie stanu sanitarnego

miast i osiedli w woj. Kieleckim

W b. roku, jak o tym już pisaliśmy, urząd wojewódzki w Kielcach kładzie specjalny nacisk na uporządkowanie miast i osiedli w całym województwie, a zwłaszcza **na stan sanitarny posesyj.**

W związku z tym odbyła się w ub. środę w Kielcach konferencja z udziałem starostów i prezydentów miast wydzielonych z terenu województwa, na której omówiono i uzgodniono plan całej akcji.

A więc wszystkie domy muszą być otynkowane, płoty z desek heblowanych i malowanych na olejno, nawierzchnia podwórz musi być dostosowana do nawierzchni ulic, przy której znajduje się dana posesja i t.p.

Podwórza muszą być czyste, skanalizowane, a gdzie nie ma kanalizacji, ścieki muszą być zakryte. Za nieprzestrzeganie zarządzeń sanitarno - porządkowych **nakładane będą surowe kary.**

Komisje starościńskie i miejskie przeprowadzać będą częste kontrole.

Na terenie Zagłębia najgorzej przedstawia się stan sanitarny posesyj w Będzinie. Ciekawym objawem jest, że właściciele niechlujnych posesyj, żydzi zazwyczaj **nie mieszkają we własnych domach**, lecz w domach nowocześnie urządzonych i utrzymywanych we względnym stanie.

Częste kontrole, przeprowadzane ostatnio w Będzinie i wysokie grzywny nakładane na właścicieli zaniedbanych posesyj przez władze administracyjne przyczynią się prawdopodobnie do polepszenia się stanu sanitarnego będzińskich domów.

Wczoraj w Będzinie bawił przedstawiciel Min. spraw wewnętrznych, który w towarzystwie przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych przeprowadził lustrację niektórych posesyj, interesując się specjalnie ich stanem sanitarnym.

Starostwo powiatowe w Będzinie ukarało kilkunastu właścicieli nieruchomości grzywnami do 500 zł i aresztem za nieprzestrzeganie przepisów sanitarno-porządkowych.

Poświęcenie sztandaru i 10-lecie istnienia

Koła gospodyń wiejskich w Sarnowie

Koło gospodyń wiejskich w Sarnowie, pow. Będzińsk, obchodziło podniosłą uroczystość organizacyjną. Już od rana piękny ogród Sierocińca Wydziału powiatowego zapełniać zaczęły barwne stroje gospodyń, sztandary, organizacje, straż pożarna, dziatwa szkolna i miejscowa ludność. O godz. 10.30 ruszono pochodem do kościoła w Łagiszy, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił i aktu poświęcenia dokonał ks. **proboszcz R. Ramus.** Sztandar niosło 6 gospodyń miejscowego Koła w otoczeniu chrzestnych rodziców **z p. starościną E. Boxową,** jako przewodniczącą powiatowej organizacji KGW na czele.

Po uroczystości kościelnej nastąpił przemarsz do Sarnowa, gdzie w sierocińcu odbyła się dalsza uroczystość. Po powitaniu gości i organizacji przez prezeskę p. H. Walutkową, przemówił **p. starosta Boxa,** stwierdzając poważny dorobek społeczny i kulturalny w pracach KGW, a pragnąc w nich widzieć element twórczy, życzył dalszych owocnych wyników. Następnie wójt gm. Łagisza p. **Fr. Drożdż,** jako gospodarz gminy złożył życzenia trwałej i celowej pracy, a przewodniczący CTO i KR **inż. Krajewski**, w imieniu Okręgowego Tow. Roln. w Będzinie. Ostatni zabrał głos radca Izby Rolnej w Kielcach p. **Z. Ostrowski.**

Po serdecznych przemówieniach nastąpiło wbijanie gwoździ zapoczątkowane przez p. starostę Boxę. Podniosła uroczystość pozostawiła niezatarte wrażenie, a liczny zjazd Kół gospodyń wiejskich i innych organizacyj rolniczych dowiódł żywotności i celowości ich istnienia na terenie powiatu.

O czym musi wiedzieć kominiarz?

Opinia Izby przemysłowo-handlowej

Wojewódzka Korporacja przemysłu kominiarskiego w Sosnowcu opracowała projekt statutu komisji egzaminacyjnej dla osób, ubiegających się o koncesje na prowadzenie przemysłu kominiarskiego.

Nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co do celowości gospodarczej tej instytucji, Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu w opinii swej, skierowanej do Urzędu wojewódzkiego kieleckiego, wypowiedziała się za uzupełnieniem składu komisji egzaminacyjnej przez przedstawiciela Izby oraz **za wyeliminowaniem z programu egzaminu wiadomości nie związanych ściśle z przemysłem kominiarskim.**

Stanowisko Izby zaakceptowane zostanie zapewne przez Urząd wojewódzki i z programu egzaminu zostaną usunięte niektóre przedmioty, **aby nie powtórzyła się historia z przed kilku laty.**

Głośną była wówczas w Zagłębiu sprawa egzaminu kandydatów na mistrzów rzeźnickich, kiedy to komisja kładła większy nacisk **na znajomość historii,** aniżeli na umiejętność wędzenia szynek, czy robienia kiełbas. O sprawie tej w swoim czasie obszernie pisaliśmy, przy czym była ona szeroko komentowana w całym Zagłębiu.

Dzięki zainteresowaniu się Izby p. h. statutem komisji egzaminacyjnej, historia podobna nie powtórzy się zapewne i kominiarze w pierwszym rzędzie będą musieli zdać egzamin ze swych umiejętności zawodowych.

DZIAŁ OGRODNICZY

na X Targach Katowickich

Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach w ramach Jubileuszowych X Targów Katowickich zamierza w porozumieniu z Wojewódzkim Polskim Związkiem ogrodniczym w Katowicach w czasie od 1 czerwca do 6 czerwca 1938 r. zorganizować **pokaz ogrodniczy**, przydzielając na ten cel bezpłatnie miejsca na Targach, oraz udzielając pomocy fachowej Związku w urządzeniu niewielkiej wystawy tego rodzaju.

Z powyższego powodu Towarzystwo Wystaw zwraca się do wszystkich zainteresowanych, by najszybciej zgłaszali do Dyrekcji Targów lub pod adresem Wojewódzkiego Polskiego Związku Ogrodniczego w Katowicach, ul. Zamkowa 20, tel. 313-67 swój udział w pokazie ogrodniczym.

Pożądane są zgłoszenia na eksponaty z zakresu: ogródków działkowych, altanek, ogrodów domowych, osiedli, wykresów, fotografii z działu ogrodnictwa zdobnictwa, bukieciarstwa, akwaria, zdobnictwo balkonów, okien, werand, warzyw, owoców, roślin leczniczych, nasiennictwa, przetworów ze sadów, nawozów ogrodowych, przemysłu i narzędzi ogrodniczych literatury ogrodniczej, pszczelarskiej, wystawy kanarków itd.

Wszystkich ogrodników, hodowców roślin i wytwórców zainteresowanych w propagandzie i rozwoju tego działu prosi Śląskie Towarzystwo Wystaw o zgłaszanie swego czynnego udziału w urządzeniu pokazu.

Zgłaszać się można osobiście w Zarządzie Targów, tereny wystawowe przy Parku Kościuszki, tel. 359-44 i 300-71 lub bezpośrednio w Wojewódzkim Polskim Związku Ogrodniczym w Katowicach, ul. Zamkowa 20, telefon 313-67.

Popisy rytmiki i tańca

W GIMNAZJUM IM. EM. PLATER

Popisy rytmiki i tańca urządza p. Nina Cichoniowa w dniu 28 bm. o godz. 16 w sali gimnazjum im. Emilii Plater w Sosnowcu.

Udział biorą: gimnazjum im. Em. Plater, szkoła powszechna i gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej oraz szkoła ćwiczeń przy państw. Liceum pedagogicznym. W programie: pokazy rytmiki i tańca do utworów: Bagnoli, Brahmsa Chopina i Schumanna oraz obrazki ludowe: żniwa, obrazek góralski i wspomnienia z Jugosławii.

Całkowity dochód przeznacza się na rzecz Komitetu pomocy dzieciom i młodzieży w Sosnowcu.

Sprawa o weksle

GARBARNI „CZELADZIANKI“

W sądzie grodzkim w Czeladzi odbył się ciekawy proces cywilny z powództwa garbarni „Czeladzianka“. Prezes zarządu tej spółki Piotr Jurczyński był jednocześnie kasjerem i kiedy spółka potrzebowała pieniędzy, drugi członek zarządu, na żądanie Jurczyńskiego, wydawał mu weksle in blanco na sumy odpowiadające pożyczkom, które miały być zaciągnięte.

Po pewnym czasie Jurczyński, który żadnych sum spółce nie pożyczał, znalazł się w posiadaniu weksli na kilka tysięcy złotych i na tej podstawie rozpoczął kroki egzekucyjne przeciw spółce „Czeladzianka“. Wówczas spółka wystąpiła przeciw Jurczyńskiemu o uznanie, że z tytułu tych weksli żadne sumy od garbarni na jego rzecz nie przypadają, gdyż weksle znalazły się w posiadaniu Jurczyńskiego bez podstawy prawnej.

W rezultacie rozprawy sąd w Czeladzi uznał, że z tytułu tych weksli żadne sumy Jurczyńskiemu nie przypadają i kazał skreślić zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości „Czeladzianki“ uzyskane przez Jurczyńskiego. Równocześnie przysądzono od niego koszta sporu.

× **ZW. MŁ. PRAC. „JEDNOŚĆ“ FILIA W SOSNOWCU,** Mariacka 1, organizuje dwudniową wycieczkę na Zielone Święta do Porąbki dla członków i sympatyków. Udział w wycieczce wynosi zł 5. Zapisy przyjmuje sekretariat każdodziennie do dnia 1 czerwca rb. w godz. od 18 do 19.

× **O ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ.** Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w zakładzie pilnikarskim Stacherskiego w Sosnowcu. Na konferencji wczorajszej omówiono i uzgodniono warunki płacy i pracy, a na następnej konferencji nastąpi podpisanie umowy.

× **WŁAMANIE DO MIESZKANIA.** Do mieszkania Hermana Pinkusa przy ulicy Kościuszki w Będzinie włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli biżuterię oraz papiery wartościowe, łącznej wartości około 4 tysięcy zł. Zawiadomiona o włamaniu policja prowadzi dochodzenie.

Demonstracja lokatorów

WYEKSMITOWANYCH ZE ZBURZONEJ RUDERY

Zarząd miejski w Sosnowcu polecił, jak o tym pisaliśmy, zburzyć ze względów bezpieczeństwa walącą się ruderę przy ulicy Kordonowej 4.

W związku z tym z zagrożonego domu wyeksmitowano pięć rodzin, które przez kilka dni koczowały na podwórzu.

Trzy rodziny wynajęły już nowe mieszkania, przy czym na koszty przeprowadzki otrzymały z miejskiego wydziału opieki społecznej po 50 zł.

Na podwórzu przebywa jeszcze dwóch lokatorów z rodzinami, przy czym, jak już donosiliśmy, noce spędzają oni u krewnych.

Obaj ci lokatorzy demonstracyjnie okupują podwórze, oświadczając, że nie usuną się dopóty, dopóki zarząd miejski nie wypłaci im po 150 zł.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W BĘDZINIE** W dniu 30 maja o godz. 19 w sali posiedzeń odbędzie się 35 posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie z następującym porządkiem obrad: 1) Przyjęcie protokułu, 2) Zaciągnięcie długoterminowej pożyczki z Funduszu Pracy w kwocie zł 85.000 na roboty wodociągowo - kanalizacyjne (II uchwalenie), 3) Upoważnienie zarządu miejskiego do wystawiania i żyrowania weksli na rok 1938-39 (II uchwalenie), 4) Sprawa zmiany regulaminu obrad Rady miejskiej, 5) Wnioski i interpelacje.

PROGRAM RADIOWY

20 CHÓRÓW REGIONALNYCH W KONKURSIE RADIOWYM

W kwietniu i maju bieżącego roku Polskie Radio zorganizowało Konkurs Chórów Regionalnych, które kolejno występowały przed mikrofonem. W siedmiu audycjach konkursowych wzięło udział 20 chórów z różnych dzielnic kraju. Zespoły te zostały wyeliminowane drogą poprzedniego wewnętrznego konkursu danej rozgłośni.

Sąd konkursowy złożony z przedstawicieli Polskiego Radia i zaproszonych muzyków wyróżnił pięć najlepszych zespołów spośród kandydatów konkursowych i przyznał im nagrody pieniężne.

Nagrodę pierwszą w sumie zł 300 zdobył nauczycielski chór męski Instytutu Pedagogicznego w Katowicach pod dyrekcją Leopolda Janickiego; nagrodę drugą w sumie zł 200 otrzymał chór mieszany im. Moniuszki z Poznania pod dyr. S. Wiechowicza; miejsce trzecie z nagrodą zł 150 przypadło chórowi męskiemu „Echo“ z Katowic pod dyr. Kazimierza Majerana, miejsce czwarte (zł 100) chórowi mieszanemu „Hasło“ w Wilnie pod dyr. J. Żebrowskiego zaś miejsce piąte (zł 100) chórowi męskiemu „Echo“ pod dyr. K. Prosnaka.

„RAZ TO MAŁO“

W sobotę 28 bm. o godz. 20 organizuje Polskie Radio jak zwykle pod koniec miesiąca audycję znaną radiosłuchaczom pt. „Raz to mało“. Wszyscy zapewne są tego zdania, że usłyszeć ładną melodię raz — to naprawdę mało, dlatego też z końcem miesiąca nadawane są w specjalnym koncercie najbardziej popularne melodie z ostatnich tygodni. Tym razem koncert radiowy będzie niejako wesołym bilansem muzycznym z maja.

SOBOTA, 28 MAJA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka; 7.15 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla poborowych; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Georg Friedrich Haendel: Sonata D-dur — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Koncert życzeń; 13.15 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Orkiestra Salonowa i chór Dana; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Intermezzo — płyty; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 „Franek urządza transmisje“ audycja dla dzieci; 16.15 „Od Aten do Bayreuth“ — ostatnia audycja z cyklu w oprac. prof. L. Kamieńskiego; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Nabożeństwo majowe z Ostrej Bramy w Wilnie; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.15 „Tajemnice cmentarzyska“ — pogadanka; 18.25 Z werwą i humorem — płyty; 18.45 Pogadanka aktualna; 19.00 Audycja dla Polaków za granicą; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 „Raz to mało“ — wspomnienia muzyczne z maja; w przerwie ok. godz. 20.50 Pogadanka aktualna; 21.45 Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Trasmisja fragmentów uroczystości z Warszawy; 22.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego z udziałem Zofii Bortnowskiej — śpiew; 23.00 12 premiera „Śląskiej Pozytywki“ — lekka audycja słowno-muzyczna.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

CZUWAJ TYGODNIOWY DODATEK HARCERSKI ROK IV--NR. 162

IMPONUJĄCA REWIA DRUŻYN

Chorągwi Zagłębiowskiej Harcerzy w Częstochowie

Złożenie harc. votum przed cudownym obrazem Matki Boskiej — 25-lecie harcerzy ziemi częstochowskiej — Defilada nad defilady!

22 maja, dzień, w którym drużyny miały stanąć do apelu.

Wpadające co chwila, na dworzec częstochowski pociągi popularne wyrzucają na peron ciągle nowe i nowe drużyny

Jest godzina 7 rano. Mimo chłodny i pochmurny czas **humor harcerski dopisuje.**

W harcerskim biurze meldunkowym na dworcu ścisk i tłok: wodze i drużynowi zgłaszają przybycie swych drużyn i gromad zuchowych, otrzymując informacje oraz kupony na całodzienne wyżywienie.

Wkrótce przez ulice miasta Częstochowy wiją się wstęgi drużyn podążających ku wyznaczonym punktom: na plac Kurii Biskupiej, w stronę Ogniska Niepodległości, ul. Pułaskiego itd. Szybko upłynął czas przeznaczony na wypoczynek.

O godz. 8.30 plac pod Jasną Górą zapełnia się drużynami i gromadami zuchowymi, które ustawiają się na liniach wyznaczonych dla poszczególnych hufców.

Odbywa się krótki raport komendantowi Chorągwi, złożony przez komendanta koncentracji **hm. E. Czarnołęskiego.**

W międzyczasie ławki zapełniają się gośćmi, a obok drużyn męskich wyrastają hufce harcerek.

52 sztandary harcerskie ustawiają się u podnóża wałów klasztornych, przed ołtarzem polowym na „Szczycie" ukazuje się w otoczeniu licznego duchowieństwa **ks. dr. T. Kubina**, biskup częstochowski, który odprawia uroczyste nabożeństwo.

Chorągiew pod kierownictwem ks. kapelana **Postracha** śpiewa **„Kiedy ranne wstają zorze"** i inne przewidziane pieśni.

Po zakończeniu mszy św. i odśpiewaniu modlitwy harcerskiej do hufców zalegających olbrzymi plac przedklasztorny wygłosił podniosłe kazanie Dostojny Celebrans.

W wypowiedzianych przez się do Chorągwi natchnionych słowach Dostojny Arcypasterz podkreślił zasługi Harcerstwa na polu wychowania młodzieży i piękno ideologii skautowej. Mówiąc o 25-leciu Harcerstwa ziemi Częstochowskiej ks. biskup Kubina wyrzekł:

„Jakże godnym i pięknym jest, że tak liczną rzeszą idziecie podziękować Matce Jasnogórskiej, że pozwoliła dobrze służyć Bogu i Polsce..."

„Nie żałujecie tej twardej służby, bo ona waszą radością..." „ślubujecie, że ideałom harcerskim będziecie wierni..."

Następnie po wygłoszeniu kazania ks. biskup Kubina dokonał poświęcenia — votum — odznaki 25-lecia Chorągwi — oraz 2 sztandarów: Hufca częstochowskiego harcerzy i drużyny harcerek z gimnazjum „Ojczyzna i praca" w Częstochowie.

Po odśpiewaniu przez Chorągiew hymnu „Boże coś Polskę", klęczącym hufcom Dostojny Arcypasterz udzielił Swego **błogosławieństwa.**

Podczas przenoszenia votum do kaplicy Matki Boskiej tysięczne szeregi harcerskie odśpiewały hymn harcerski: — **„Wszystko, co nasze — Polsce oddamy"**

O godz. 11 na stadionie Ogniska Niepodległości odbyło się wręczenie sztandarów i namiotów, ufundowanych harcerstwu częstochowskiemu przez miejscowe społeczeństwo.

Na trasie od gmachu Ogniska Niepodległości do rogu III Alei hufce zaczęły się ustawiać do defilady.

Aż wreszcie padł sygnał i ruszyły drużyny do defilady. Zagrały trąbki, zahuczały werble — ulicami uderzyła beztroska pieśń harcerska. Za komendantem koncentracji idącym w asyście, za instruktorami i gośćmi ruszyli hufcami drużyny.

A więc najpierw piękne, szumne i dorodne drużyny harcerek, dalej delegacje liczne Chorągwi Śląskiej i Kieleckiej, a za nimi duma Chorągwi nasi żeglarze — idący krokiem marynarskim pod wodzą swego pilota.

I tak: szła dekawudzka, macierzysta Dąbrowa, skandując pod nogę: **De-ka-wu! De—ka—wu! Huf Dą-bro-wski! — Czuj! Czu—waj!**

Szły Sosnowce I i II, mieniąc się złotem sznurów komendy licznej, szła młoda, ale chwacka Niwka, słynąca poza pracą harcerską jeszcze i tym, że prym w kupiectwie wiedzie, ciągnął dorodny Grodziec z druhem Zdzisławem na czele, maszerowało Zawiercie, na czele z dhem Susem, Olkusz z dhem Kaczmarzykiem Będzin, niosący przed sobą na wysokich drzewcach flagi narodowe, Strzemieszyce — z dhem Kopciarą, szedł Myszków a za nim bujnie rozrosłe hufce częstochowskie: I-szy, II-gi, III-ci.

Nim zdołano wzrok odciągnąć od ostatniej drużyny, już i oto ozwały się zuchowe okrzyki. Nadciągają milusińscy: Indianie, Husarze, Koguty, Leśne Ludki, Dzielni Wojacy, Górnicy itd. i td.

Witają ich radosne pozdrowienia odbierających defiladę, tłumnie zebranej publiczności i starszych braci — harcerzy.

Maszerują zuchy w porządku hufcowym długo, zda się bez końca. Jedyna to w swoim rodzaju defilada.

Defiladę, w której wzięło udział **4.500 zuchów i harcerzy odbierał generał Gąsiorowski**, radośnie patrzący na dobrze idącą młodzież, przyjmował ją prezes oddziału **Lutomski, delegat Głównej Kwatery hm. Domański,** przedstawiciele miejscowych władz państwowych i samorządowych, przyjmował defiladę w otoczeniu hufcowych i instruktorów — komendant Chorągwi **harcmistrz Józef Brzeziński.**

O godz. 14 w domku harcerskim „Pod Kogutkiem" odbyła się konferencja instruktorska, poza tym pokazy zuchowe i akademia, którą zorganizowała 3 drużyna, najstarsza drużyna Częstochowy

Uroczystości częstochowskie zostały zakończone ogniskiem harcerskim.

W. B.

W szrankach turnieju

Jak to zuchy w Gołonogu wojowały

Dnia 15 bm. na boisku szkoły powszechnej w Gołonogu wstąpiły w szranki turnieju „Dwa ognie" gromady zuchowe hufca dąbrowskiego.

Gospodarze zawodów, gromada Gołonowiczan, skupiona wokoło swego łypiącego czerwonymi ślipiami totemu-jelenia, gromkim okrzykiem: Czuj, czuj, czuj! — witała przybywających gości. Dąbrowisków było aż trzy gromady. Żółtymi chustami wyróżnieli się Górnicy, którzy przybyli wkrótce po śladach swych współplemieńców Indian.

Druh namiestnik przyprowadził niebieskochustych Dzielnych Wojaków. Nie brakło i Dzielnych Ząbkowiczan z pobliskich Ząbkowic.

Po powitaniu — obrzęd losowania.

Szczęśliwcy wybierają boisko za słońcem, biorąc je za sprzymierzeńca.

Turniej rozpoczęty.

Zwijają się pracowicie zuchy—giermki, godząc w siebie kopią—piłką.

Co chwila trafiony celnym rzutem schodzi z boiska. Nie brakło i sytuacji spornych, które jednak ku obopólnemu zadowoleniu rozstrzygali sędziowie—wodzowie. Zagrzewani okrzykami zgromadzonych widzów — zuchy dzielnie dążyli ku zwycięstwu, bombardując piłką, gdzie popadło swego przeciwnika.

Turniej zbliżał się ku końcowi.

Na pierwszym miejscu uplasowała się gromada Górników, następne zajęły gromady według kolejności: Dzielni Wojacy, Dzielni Ząbkowiczanie, Indianie i Gołonowczanie.

Pieśnią — **„Wesół i śmiały, dzielny choć mały, oto jest chłopak zuch"** — zakończono rycerskie zmagania.

Starywódz

Co słychać w Osadzie Harcerskiej

Górki Wielkie, w maju 1938 r.

KURSY

Kurs łódzki, odbywający się w dniach od 30 marca do 9 kwietnia liczył 27 druhów, zaś jego następca — trzeci kurs harcmistrzowski — druhów 19. Kurs harcmistrzowski tym się zaznaczył, że odbywał się w samotne święta Wielkanocne, a jako najbardziej emocjonujące ćwiczenie miał strzyżenie owiec. Zaraz po „harcmistrzach" przyjechało 51 Pomorzan — (24.4. — 4.5.) Komendant Pomorzan dh. hm J. Kowalski jest rzadkim w harcerstwie instruktorem-przyrodnikiem, to też kurs miał szereg ciekawych ćwiczeń przyrodniczych. M. in. wykryto na terenie Ośrodka stanowisko „cieszynianki" — rzadkiego regionalnego kwiatu, oraz natrafiono na jelenie, które przywędrowały pewnego dnia do naszego lasku. Pomorzanie zamanifestowali swą uczynność parogodzinną pracą przy oczyszczaniu pola z kamieni.

Warto przy sposobności zaznaczyć, że byli kursiści dają częste dowody pamięci o Ośrodku w postaci nadsyłania upominków. Np. dh. Tomaszewski ze Strzelec przysłał nam dużą paczkę doskonałych nasion kwiatów, dh. Stećkiw — dwadzieścia parę pantofli, zrobionych przez jego gromadę zuchową etc. Naczelnik Harcerzy nadesłał kilkadziesiąt książek harcerskich.

UNIWERSYTET WIEJSKI

12 kwietnia skończył się pierwszy turnus naszego Uniwersytetu. Zakończenie odbyło się uroczyście. Słuchacze przygotowali pokaz, — który zaszczycił swą obecnością Przewodniczący Związku. Bardzo miłym objawem było to, że chłopcy nie chcieli rozjeżdżać się do domów i chętnie by przedłużyli naukę o parę tygodni. Następny turnus rozpoczyna się w listopadzie 1938 r. (Podania nadsyłać już teraz do Ośrodka) — w przerwie zaś letniej kierownictwo Uniwersytetu prowadzić będzie szereg harcerskich kursów wiejskich.

ZUCHY

Szły sprawności policjanta i legionisty. Ludowe zwyczaje wielkanocne dostarczyły naszym wodzom szeregu pomysłów zabaw zuchowych (mycie się o wschodzie słońca w wodzie źródlanej w wielki piątek, palenie i topienie „Judasza" w wielką sobotę, konkurs pisanek etc).

GOSPODARSTWO ROLNE

Gorzelnia zakończyła swe prace (ogólnie wyprodukowała 13.500 litrów spirytusu). — Postrzyżono owce. Konie nasze spisały się znakomicie na przeglądzie rejonowym, i wż otrzymaliśmy od dowódcy OK V dyplom uznania za ich pielęgnację. Okoliczni gospodarze oraz Związek Spółek Szałaśniczych zakupują nasze rakoodporne ziemniaki na sadzenie. Wiosenne siewy — zakończone; stan ozimin w dalszym ciągu dobry; zboża jare rozwijają się wolno dzięki fatalnej pogodzie. Zła pogoda powoduje również to, że bydło wciąż jeszcze pozostaje w oborze.

BUDOWA

Odbył się przetarg na wykończenie Domu Zuchów. Roboty rozpoczęły się w pierwszych dniach maja. Przyszły dalsze partie drzewek parkowych.

HANDEL I RZEMIOSŁO

Warsztat krawiecki wykonuje sto mundurków zuchowych dla Gdańska oraz rozpoczyna szycie mundurów harcerskich dla jednego z Okręgów Harcerstwa Polskiego we Francji.

Poszukujemy harcerza rzeźbiarza w drzewie który mógłby osiedlić się w Ośrodku. Sklepik sprowadził większe ilości koronek śląskich i ceramiki śląskiej.

AKCJA ZEWNĘTRZNA

Przedszkole — normalnie. Szczep górecki rozwija się pomyślnie. Zbiórki zuchów i wędrowców odbywają się po kilka razy w tygodniu, harcerzy — raz w tygodniu. Zuchy okazały ostatnio niespodziewane wyrobienie i inicjatywę, zorganizowawszy zupełnie samodzielnie, bez pomocy wodzów, niezłe przedstawienie publiczne. Każda środa — jest „dniem świetlicowym" dla całego szczepu, który wtedy spędza w Ośrodku całe popołudnie, korzystając z naszych zabaw i gier towarzyskich z łaźni, kominka, biblioteki, czytelni etc.

Krąg starszoharcerski — dwa zebrania z dyskusjami o psychoanalizie i z referatem gościa — J. Dąbrowskiego o organizacjach młodzieżowych w Polsce.

RÓŻNE

Przy pomocy Buczanek zasadziliśmy w ogródkach naszych fornali, powstałych wokół nowego czworoboku — drzewka owocowe — ofiarowane przez kursy mazowiecki i białostocki.

Ośrodek patronował konferencji, poświęconej metodzie zuchowej w nauczaniu szkolnym która odbyła się w Mikołowie 25 i 26 kwietnia. M. in. wydaliśmy broszurę „Sprawności szkolne", która jest do nabycia w naszym sklepiku (1 zł.) Szczegółowe sprawozdanie z konferencji — w jednym z najbliższych numerów „Harcerstwa".

TERMINARZ

1—11.VI — Kurs dla kierowników kolonii zuchowych.

6—14.VI — Drugi kurs drużynowych dla młodzieży wiejskiej, opłata 10 zł.; wyłącznie dla młodzieży mieszkającej na wsi.

12—22.VI — Czwarty kurs harcmistrzowski.

26.VI—9.VII — Piąty kurs harcmistrzowski

28.VI—11.VII — Kurs dla namiestników zuchowych.

28.VI — 9.VII — Kurs dla kobiet, prowadzących gromady chłopięce.

25.VII — 10.VIII — Kurs nauczycielski — (nauczyciele ze wsi).

7.VIII — 20.VIII — Kurs harcmistrzowski ósmy.

Komendant Ośrodka A. Kamiński — hm.

Rozsypały mi się wkoło...

Rozsypały mi się wkoło,
Niby wonnych kwiatów pąki,
Melodyje i piosenki;
Opuściły troski czoło,
Uleciały gdzieś w przestworze,
Jakże smucić się mój Boże.

Pieśni mi się rozsypały.
Rozpłynęły po murawę,
By rój kwiatów ślicznych białych.
By te dymy niebieskawe,
Co się snują, co się wloką
Tak daleko i szeroko.

Rozsypały mi się wkoło
Niby wonnych kwiatów pęki
Melodyje i piosenki.
Opuściły troski czoło,
Uleciały hen, w przestworze — —
Bo gdy ziemia tak wesoła,
Jakże smucić się, mój Boże.

WITEŹ

KRONIKA ZAWIERCIA

WOJEWODA KIELECKI ZATWIERDZIŁ BUDŻET PZS. Wojewoda kielecki zatwierdził preliminarz budżetowy zawierciańskiego powiatowego Związku samorządowego na rok 1938-39.

O LEPSZE ŚWIATŁO DLA ZAWIERCIA. Sprawa oświetlenia ulic w Zawierciu jest bodaj jedną z największych bolączek, o czym już niejednokrotnie wspominaliśmy. Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej przy uchwalaniu budżetu radni podnosili sprawę marnego oświetlenia ulic w Zawierciu, a nawet dyrektor MZE inż. Jaworski określił to zupełnie bardzo trafnie, że właściwie nie jest to oświetlenie ulic a raczej drogowskazy. Mało że światło w mieście jest bardzo słabe, ale szereg ulic nic jest w ogóle oświetlonych, to też na skutek panujących ciemności w 32 tys. mieście było już szereg wypadków. Odpowiednie władze winny poczynić starania w celu lepszego oświetlenia Zawiercia.

WALNE ZEBRANIE ZPOK. W dniu 29 bm. tj. w niedzielę o godz. 11 rano w lokalu własnym przy ul. Szymańskiego 6 odbędzie się walne doroczne zebranie Związku pracy obywatelskiej kobiet w Zawierciu. Porządek dzienny: zagajenie, wybór prezydium, referat pt. „Ochrona pracy kobiet" wygłosi prof. H. Mitkowa, odczytanie protokółu, sprawozdania z działalności oddziału kasowe, komisji rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniami, wybór zarządu i komisji rewizyjnej, wolne wnioski. W dniu walnego zebrania nastąpi otwarcie w lokalu Związku wystawy prac świetlicznaek. Eksponaty (bluzki, paski, kołnierzyki, poduszki itp.) można nabywać po cenach b. niskich na miejscu.

NISZCZENIE CZARNYCH LIST. Rozplakatowane w mieście czarne listy wydane przez miejski Komitet pomocy zimowej bezrobotnym są niszczone i zrywane przez „nieznanych" sprawców. Komentarze w tym wypadku są zupełnie zbyteczne, gdyż z góry już wiadomo, kto niszczy czarne listy w Zawierciu.

ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTÓW PRZY SZKOLE HANDLOWEJ W ZAWIERCIU zawiadamia, że w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 11 rano odbędzie się walne nadzwyczajne zebranie w lokalu szkolnym. Ponieważ na zebraniu będą rozpatrywane ważne sprawy ze zjazdu delegatów średnich szkół handlowych w Warszawie zarząd prosi członków o liczne przybycie.

KRONIKA OLKUSZA

Zebranie b. ochotników AP

W OLKUSZU

Wzywa się wszystkich byłych ochotników armii polskiej zrzeszonych i jeszcze niezrzeszonych z Olkusza, Pilicy, Wolbromia, Sławkowa, Ogrodzieńca i okolic, aby w dniu 29 bm. licznie stawili się na zebranie informacyjno-dyskusyjne do Olkusza na godz. 12. Zebranie odbędzie się w sali Urzędu rozjemczego (Sejmik Powiatowy).

Mandatowy Zarząd Oddziału w Sosnowcu.

Czarna lista

W OLKUSZU

Powiatowy komitet pomocy bezrobotnym w Olkuszu wywiesił w Olkuszu listę osób, które pomimo wezwań, nie spełniły swego obowiązku obywatelskiego i uchylają się od wpłaty na pomoc bezrobotnym. Lista zawiera 23 nazwiska ludzi zamożnych, w tej liczbie dwóch adwokatów, czterech właścicieli nieruchomości — Polaków i 17 zamożnych żydów.

Nowy zarząd oddziału

TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

Na onegdajszym zebraniu członków Tow. Krajoznawczego oddziału w Olkuszu skompletowany został nowy zarząd oddziału, do którego należą obecnie pp.: prof. Antoni Wiatrowski — prezes, dyr. Władysław Majewski — zastępca, Kazimierz Kowalski — skarbnik, Jerzy Pazdanowski — sekretarz, Alewtyna Żebrowska — sekcja krajoznawcza młodzieży szkolnej, Helena Heilig — sekcja ludoznawstwa, Józef Sikora — sekcja turystyczna.

Tow. Krajoznawcze urządza w dniu 29 bm. jednodniową wycieczkę krajoznawczą do Racławic olkuskich furmankami. Wycieczka zwiedzi Przeginię, Kenlowską dolinę racławicką, odkrywkę czarnego wapienia (marmuru), zabytkowy modrzewiowy kościołek w Racławicach i resztki tryptyku z pierwszej połowy XV w. Fachowych wyjaśnień udzielać będzie prof. Wiatrowski.

Zapisy na wycieczkę przyjmują pp.: prof. Wiatrowski (szkoła rzemieślnicza) i Józef Skóra (urząd rozjemczy).

Przypadkowe odkopanie

KOŚCI ŻOŁNIERZA

W czasie kopania fundamentów pod dom gospodarz Bronisław Gamrot w Chrząstowicach, gm. Jangrot, odkopał kości nieznanego żołnierza, przy którym leżały zbutwiałe buty, oraz aprzęty metalowe i kawałek namiotu.

Niedaleko tego miejsca znajdowały się okopy w czasie wojny światowej.

HOJNA OFIARA. P. Fryderyk Westen, prezes sp. akc. „Olkusz" złożył na ręce p. starosty Brzostyńskiego sumę zł tysiąc na budowę pomnika Legionów w Kielcach.

KOŁO PCK NR 4 W OLKUSZU złożyło na ręce swego prezesa adw. Suchestowa zł 20 z okazji imienin prezeski oddziału p. Zofii Okrajniowej do jej dyspozycji. P. Okrajniowa kwotę tę wpłaciła na FON, dziękując jednocześnie kołu za życzenia i ofiarę.

SAMOPOMOC SPOŁECZNA KOBIET oddział w Olkuszu urządza w dniu 29 bm. w sali Rady miejskiej (o godz. 18) walne doroczne zebranie z udziałem przewodniczącej głównego zarządu p. Moraczewskiej.

PIERWSZA POWIATOWA KONCENTRACJA oddziałów żeńskich Zw. Strzeleckiego odbędzie się w dniu 28 bm. na stadionie sportowym pod Czarną Górą w Olkuszu. O godz. 20.15 urządzone zostanie ognisko połączone z produkcjami artystycznymi strzelczyń.

„ORZEŁ" — Panowie z towarzystwa

Wyniki 9-ego dnia

wyścigów konnych w Katowicach

W ub. czwartek w 9-tym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie — pogoda dopisała — publiczność tłumnie przybyła na tor.

Gonitwy były interesujące — wypłaty dobre. Gonitwom przewodniczył dr. A. Osowicki.

W pierwszej płaskiej 2200 mtr. wygrał łatwo **Rewers** K. Rościszewskiego pod j. Kończalem II w 2 min. 33 sek., 2) Chmurs, 3) Kram, Tot. zw. 15 zł za 10 zł.

W drugiej z płotami 2800 mtr. o nagrodę 1200 zł. — Ney znowu stracił na starcie — wygrała **Memoria** K. Rościszewskiego pod j. Wachowiakiem w 3 min. 25 sek. 2) Ama, 3) Król Herod, 4) Sarmata, 5) Ney — Tot. zw. 14 m. 12 i 14 zł. za 10 zł.

W trzeciej z przeszkodami 3200 mtr. Nawój z jeźdźcem Gryzą upadł nie skończył gonitwy wygrał **Galahad** W. Bobińskiego i J. Turno — pod j. Wojtkowiakiem w 3 min. 59 sek. 2) Jog 3) Harcerz, 4) Goldella II, Tot. zw. 36 zł. m. 17 i 14 zł. za 10 zł.

W czwartej płaskiej 2100 mtr. wygrał **Babimez** St. i F. H. Karlinger pod j. Kłoszewskim w 2 min. 24 sek, 2) Gwiazdor, 3) Farys II, 4) Nerida, 5) Garuffa, Tot. zw. 21 zł. m. 35 i 22 zł za 10 zł.

W piątej płaskiej 1800 mtr. wygrała faworytka **Laguna** st. „Iwno" pod j. Koniecznym w 2 min., 2) Andrus, 3) Destar, 4) Kloba, 5) Mona, 6) Łusia. Tot. zw. 12 zł. m. 18 i 20 zł za 10 zł.

W szóstej z płotami 2800 mtr. w zaciętej walce o pół długości wygrał **Ontario** K. Endera pod ž. Ustinowem w 3 min. 24 sek., 2) Saturn, 3) Cross Country, 4) Harcerka. Tot. zw. 18 zł. m. 10 i 10 zł za 10 zł.

W siódmej płaskiej 1800 mtr. przy 8 koniach w najciekawszej gonitwie dnia wygrała **Miss Palii** st. „Iwno" pod j. Koniecznym w 1 min. 57 sek. 2) Noisette, 3) Styl, 4) Cacko II, 5) Trzask, 6) Hamlet II, 7) Klondike, 8) Markietanka, Tot. zw. 25 zł. m. 15 — 72 i 23 zł. za 10 zł.

Następne wyścigi w niedzielę, dnia 29 bm.

Zbrodnia w Skarżysku

Morderca—student Politechniki Warszawskiej

28-letni technik budowlany Eugeniusz Janikowski, idąc do pracy, został zamordowany uderzeniem noża przez studenta Politechniki Warszawskiej 20-letniego Eugeniusza Mossakowskiego.

Zbrodnia jest epilogiem tragedii rodzinnej.

Brat zabójcy, Aleksander Mossakowski, urzędnik Sądu Najwyższego w Warszawie, żonaty był od kilku lat. Przed rokiem p. Mossakowska poznała Janikowskiego, zakochała się w nim i postanowiła opuścić męża. Przed kilku miesiącami wyprowadziła się od niego i zamieszkała we Włochach.

Dla p. Mossakowskiego rozstanie z żoną było tragedią. Eugeniusz Mossakowski postanowił zemścić się na Janikowskim, którego uważał za sprawcę rozbicia ogniska domowego brata.

Wyjechał do Skarżyska, gdzie Janikowski pracował ostatnio w Państwowej Fabryce Amunicji. Gdy Janikowski szedł do pracy, Mossakowski zastąpił mu drogę. Po gwałtownej wymianie słów, Mossakowski dobył błyskawicznie noża i zadał Janikowskiemu śmiertelny cios w serce.

Janikowski padł nieprzytomny na ziemię i po kilku minutach zmarł.

Zabójcę aresztowano w pociągu zdążającym do Warszawy.

SPORT

Wyścigi setek

MOTOCYKLOWYCH

Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, jako organizator wyścigów pod hasłem: „Poznaj swoją maszynę", urządza również wyścigi dla posiadaczy setek motocyklowych, którzy będą mieli sposobność gruntownego wypróbowania swojej maszyny.

Jak zapowiadaliśmy, wyścigi odbędą się jutro, o godz. 14.30 i na szosie Będzin — Siewierz, tuż za Sarnowem.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Klubu w Sosnowcu, ul. Orla 5, tel. 617-72 oraz kapitan sportowy Klubu na starcie.

CIEKAWY MECZ PIŁKARSKI W SOSNOWCU

Staraniem miejscowego Koła LOPP Nr. 17 przy Zakładach Włókienniczych C. G. Schon, w niedzielę, tj. 29 bm. o godz. 11 przed południem, na Miejskim Stadionie WF i PW w Sosnowcu, ul. Aleje, odbędzie się koleżeński mecz piłkarski pomiędzy członkami LOPP C. G. Schon — Hulczyński. Dochód przeznacza się na cele propagandowe LOPP.

T.S. SOSNOWIEC — RKS CZARNI JUNIORZY STS UNIA — RKS CZARNI

W niedzielę, dnia 29 bm. na stadionie STS Unia w Sosnowcu, odbędą się następujące zawody:

o godz. 14 — o mistrzostwo rezerw klasy A pomiędzy TS. Sosnowiec — RKS Czarni;

o godz. 16 — o mistrzostwo juniorów pomiędzy STS Unia — RKS Czarni;

o godz. 17.30 — o mistrzostwo klasy A pomiędzy TS. Sosnowiec — RKS Czarni.

PROGRAM PIŁKARZY NA JESIEŃ

Program międzypaństwowych spotkań piłkarskich w jesieni rb. obejmuje na razie trzy zakontraktowane już spotkania, a mianowicie: 18 września z Niemcami w Kamienicy, 25 września z Jugosławią w Warszawie i 23 października z Norwegią w Polsce. Ponadto projektowane są spotkania z Rumunią w Bukareszcie i z Bułgarią w Polsce, ale ostateczne załatwienie tych meczów nastąpi podczas rozmów delegacji polskiej na kongresie FIFA w Paryżu.

Podczas pobytu irlandzkiej reprezentacji w Warszawie, kierownicy irlandzcy zaprosili drużynę polską do Dublina na mecz rewanżowy 6 listopada. Zarząd PZPN w zasadzie zgodził się na tę propozycję.

KTO BĘDZIE MISTRZEM ZAGŁĘBIA

Jutro odbędą się następujące mecze o mistrzostwa ligi okręgowej:

w Częstochowie Brygada — Skra i Turyści — Brynica

w Dąbrowie Zagłębie — Unia

w Czeladzi CKS — Częstochówka

w Będzinie Sarmacja — Warta.

Z jutrzejszych spotkań najważniejszy będzie mecz Zagłębie — Unia. Mecz ten będzie miał dla Zagłębia doniosłe znaczenie, albowiem zależnie od jego wyniku wzrosną względnie zmaleją szanse drużyny z Dąbrowy na tytuł mistrza okręgu. Obie drużyny są w dobrej formie, to też gra będzie ciekawa.

Warta wzmocniona moralnie po ostatnim sukcesie nad CKS staje do spotkania z Sarmacją jako faworyt, ale z drugiej strony znając twardość i ambicję drużyny będzińskiej należy mniemać, że nie podda się ona bez walki. Sarmacja na własnym boisku jest b. niebezpieczna i pokonać ją jest wtedy trudno.

CKS w spotkaniu z Częstochówką ma dwa punkty „w kieszeni". Zwycięstwo CKS jest prawie pewne.

W dalszych spotkaniach kandydatami na zwycięstwo są Brygada i Brynica.

CZĘSTOCHÓWKA—TURYŚCI 4:8 (2:2)

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ

Po ostatnich rozgrywkach tabela ligi okręgowej jest następująca:

Klub	gier	pkt	st. br.
CKS	16	26	56:22
Zagłębie	16	26	63:25
Warta	16	21	50:31
Unia	16	20	80:29
Sarmacja	15	18	42:26
Brynica	16	14	20:38
Brygada	16	13	[illegible]
Częstochówka	15	10	24:55
Skra	16	9	26:41
Turyści	16	1	12:101

We wczorajszym sprawozdaniu mylnie umieszczono Zagłębie na pierwszym miejscu. CKS i Zagłębie mają równą ilość punktów, ale CKS utrzymał się na pierwszym miejscu dzięki minimalnie lepszemu stosunkowi bramek. Na dalszych miejscach zmiany nie zaszły, jedynie Częstochówka wysunęła się przed Skrę.

POKAZOWA GRA SZACHOWA NA SATURNIE

W dniu 28 bm sekcja szachowa Domu ludowego na „Saturnie" w Czeladzi urządza o godzinie 18-ej turniej gry pokazowej w szachy na 20 szachownicach, rozegrany przez mistrza Zagłębia Dąbrowskiego p. Adolfa Jasnego.

Jedna z partyj będzie przez mistrza rozegrana z pamięci.

Wstęp dla zwolenników gry w szachy bezpłatny.

Ciekawa książeczka

Komendantom drużyn harcerskich, Zarządom Kół Przyjaciół Harcerstwa, kierownikom obozów i kolonii przypominamy, że nakładem w opracowaniu Instytutu Gospodarstwa Domowego ukazała się w druku książeczka pt. „Żywienie zbiorowe — cz. I: Żywienie młodzieży na koloniach".

Książeczka podaje jasno i przystępnie opracowane wskazówki, dotyczące zakupu i przechowywania produktów, zastępowania jednych produktów drugimi, wreszcie — przyrządzania nabiału, mięsa, jarzyn, owoców i potraw mącznych.

Broszurka podaje również mnóstwo informacji praktycznych oraz normy żywienia dzieci i młodzieży. Szczegółowe jadłospisy tygodniowe dla kolonii, półkolonii i obozów, opracowane z uwzględnieniem wieku uczestników, podające dokładną ilość potrzebnych produktów oraz ich cenę, zrobione są z myślą o ułatwieniu pracy organizatorom i kierownikom kolonii. Przystępna cena książeczki umożliwia każdemu jej nabycie.

Węgiel czeski dla Palestyny za pośrednictwem Gdyni

Likwidacja transferu kapitałów żydowskich z Niemiec do Palestyny doprowadziła również do zupełnego zahamowania eksportu węgla niemieckiego na rynek palestyński.

Obecnie zapotrzebowanie tego rynku pokrywane jest w przeważającej mierze przez przemysł węglowy angielski.

Ostatnio również i górnictwo czechosłowackie podjęło próby uplasowania pewnych ilości węgla i koksu w Palestynie. Rokowania prowadzone w tej sprawie doprowadziły do pozytywnych wyników, przy czym, według informacyj ze źródeł czeskich, brana jest pod uwagę możliwość transportu węgla czeskiego drogą wodną przez port w Gdyni, który, jak wiadomo, posiada stałą linię komunikacyjną do Palestyny.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

na zasadzie § 114 statutu Towarzystwa i §§ 6—11 przepisów dodatkowych z 1905 r. podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spełzłych pierwszych licytacji niżej wymienionych nieruchomości, licytacje powtórne, czyli ostateczne takowych odbędą się od sum nieumorzonych pożyczek Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę, a mianowicie:

a) nieruchomość w Dąbrowie Górn., przy ul. Król. Jadwigi, rep. hip. Nr 161, spełzłej w dniu 11 maja 1938 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 30 czerwca 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Będzinie przed Notariuszem Wacławem Kowalczewskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł 34445 gr 47. Wadium do licytacji określone zostało na zł 3445.

b) Nieruchomość w Sosnowcu, przy ul. Racławickiej, rep. hip. Nr 2005, spełzłej w dniu 12 maja 1938 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 1 lipca 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Sosnowcu przed Notariuszem Antonim Boguckim lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł 2291 gr 45. Wadium do licytacji określone zostało na zł 229.

c) Nieruchomość w Będzinie, przy ul. Warpiennej, rep. hip. Nr 834, spełzłej w dniu 11 maja 1938 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 30 czerwca 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Będzinie przed Notariuszem Wacławem Kowalczewskim lub jego zastępcą w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł 17348 gr 36. Wadium do licytacji określone zostało na zł 1735.

Nowonabywcy obowiązani będą spełnić warunki licytacyjne, które łącznie ze zbiorem objaśnień złożone zostały do ksiąg wieczystych wyżej wymienionych nieruchomości i mogą być przeglądane tak w Wydziałach Hipotecznych jak i w Dyrekcji Towarzystwa oraz obowiązani będą, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić należności uprzywilejowane, w myśl art. 41 ustawy hipotecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r.

Uwaga: Nowonabywcy winni uzyskać zezwolenie właściwego wojewody na prawo nabycia nieruchomości położonych w pasie granicznym Dz. U. R P Nr 12-37 poz. 84 § 1.

Sygnatura: 1 Km. 1410-37.

Obwieszczenie
o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru 1-go Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 lipca 1938 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Antoniny Święcickiej nieruchomości miejskiej, położonej w Sosnowcu, przy ul. Leszno Nr 6, składającej się z placu o przestrzeni 118 kwadr. sążni i budynków: domu mieszkalnego frontowego, murowanego, piętrowego, z facjatą i piwnicą murowaną, domu piętrowego murowanego, przeznaczonego na warsztat mechaniczny — ślusarski, takiegoż budynku parterowego, komórek i innych zabudowań gospodarczych, szczegółowo wymienionych w protokule opisu z dnia 17 XI 1937 r., mającej urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Sosnowcu Nr hip. 704.

Nieruchomość powyższa położona jest w pasie granicznym i do nabycia jej należy uzyskać zezwolenie Wojewody (§ 1 Rozporządzenia Prez. Rzecz. Polsk. o granicach Państwa— Dz. Ust. R P Nr 12 z r. 1937 poz. 84).

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 38475, cena zaś wywołania wynosi zł 25650 (2-gi termin licytacyjny).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 3847 gr 50.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu, ul. Kilińskiego Nr 31.

Dnia 21 maja 1938 r.

2512 Komornik (—) F. Zemanek.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

PiotrTomczyk Sosnowiec, Nowopogońska 19. Telef. 630-56. Posiada na składzie i na zamówienia **MEBLE** stołowe, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne. Przyjmuje pożyczki obligacje państw.

SKŁADNICA HARCERSKA Sosnowiec, Warszawska 1 Poleca z Własnej Mechanicznej Wytwórni: Ubrania robocze — Kombinezony — Wiatrówki — Płaszcze zawodowe. 1578

LOKALE

MIESZKANIE
3 pokojowe komfortowe z powodu wyjazdu do odnajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 35 II p. na lewo. Zgłoszenia od 14—16.

DO WYNAJĘCIA
sklep z mieszkaniem, pokój z kuchnią z wygodami i pokój oddzielny. Sosnowiec, Piłsudskiego 24.

Różne

POMNIKI
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe — poleca tanio „Wiktoria" Dąbrowa, Biuro i Betoniarnia ul. Narutowicza 41, pracownia: ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 1, skr. poczt. 93. — Telefon 68-450

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO
legitymację szkolną D. Daszkiewicz, Sosnowiec Królewska 3. 2511

POSADY i PRACE

MAJSTER
kowalski i mechaniczny potrzebny zaraz. Wytwórnia Wyrobów Żelaznych S. Unierzyski, Wojkowice Komorne. Kandydaci ze średnim wykształceniem technicznym mają pierwszeństwo. 2516

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redakcja [illegible] przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. [illegible] zł.
10 drobnych ogł. [illegible] zł.
5 drobnych ogł. 4.80 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po [illegible] g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 712.91. — DĄBROWA, ul. Sobieskiego, róg 3 Maja p. J. Góralski.—GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego. KIELCE, Sienkiewicza 4.—ŁAZY, Władysław Jaworski.—OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej.—ZAWIERCIE, 3 Maja 29.—ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy.—ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI